



# PTAKI OBSZARÓW ROLNICZYCH



Warszawa 2003

Publikacja została przygotowana i wydana w ramach projektu Phare PL0006.02 „Rozwój instytucjonalny na rzecz agrosśrodowiska i zalesień” na zlecenie Departamentu Pomocy Przedakcesyjnej i Funduszy Strukturalnych w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

**Autor: dr Przemysław Chylarecki**

**Autorzy zdjęć: Saturnina i Artur Homan (S,A.H.) (kuropatwy, mazurki)  
Marcin Karetta (M.K.) (pozostałe zdjęcia)**

Zespół Redakcyjny: dr Anna Liro (przewodnicząca)  
doc. dr hab. Wiesław Dembek  
Nina Dobrzyńska  
doc. dr hab. Irena Duer  
Marcin Zieliński

Redakcja merytoryczna serii: doc. dr hab. Wiesław Dembek – IMUZ Falenty

Zdjęcie na okładce: Marek Jobda

**© Copyright by Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa 2003**

Całość, ani poszczególne części tego opracowania nie mogą być reprodukowane w jakikolwiek sposób i rozpowszechniane bez uprzedniej zgody Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Wydanie I

ISBN: 83-920037-3-X (Biblioteczka KPR)

83-920037-9-9 (Ptaki obszarów rolniczych)

Biblioteczka Krajowego Programu Rolnośrodowiskowego dostępna jest również w wersji elektronicznej

Realizacja wydawnicza: Agencja Reklamowo-Wydawnicza „Skigraf”

# SPIS TREŚCI

<b>1. OCHRONA PTAKÓW W KRAJOWYM PROGRAMIE ROLNOŚRODOWISKOWYM</b>	5
<b>2. KRAJOBRAZ ROLNICZY A PTAKI</b>	8
2.1. Jakie czynniki decydują o tym, ile ptaków występuje w krajobrazie rolniczym?	8
2.2. Czy polskie obszary rolnicze mają szczególnie wartościową przyrodę?	10
2.3. W jaki sposób intensyfikacja rolnictwa zagraża ptakom?	12
2.4. Co grozi ptakom i ich siedliskom po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej?	13
<b>3. DLACZEGO POWINNIŚMY CHRONIĆ PTAKI?</b>	15
3.1. Priorytety – jakie ptaki i jakie siedliska należy chronić przede wszystkim?	16
<b>4. JAK PROGRAMY ROLNOŚRODOWISKOWE MOGĄ POMÓC PTAKOM?</b>	17
4.1. Koszenie łąk	17
4.2. Warunki wodne na łąkach i pastwiskach	19
4.3. Wypas	20
4.4. Ścierniska	23
4.5. Zakładanie i odtwarzanie zadrzewień śródpolnych	23
4.6. Zachowanie i tworzenie miedz i stref buforowych	24
4.7. Zachowanie siedlisk marginalnych i różnorodności upraw	24
<b>5. CO POZA PROGRAMAMI ROLNOŚRODOWISKOWYMI – JAK JESZCZE MOŻEMY POMÓC PTAKOM OBSZARÓW ROLNYCH?</b>	25
5.1. Sznurki polipropylenowe	25
5.2. Wałęsające się koty i psy	25
<b>6. PRZEGLĄD KLUCZOWYCH GATUNKÓW PTAKÓW – JAK WYGLĄDAJĄ I CZEGO POTRZEBUJĄ?</b>	26
<b>7. ZAŁĄCZNIKI</b>	31
Literatura	31
Słowniczek	31
Przydatne adresy	32

# WPROWADZENIE

*Program Rolnośrodowiskowy jest jedną z form finansowej pomocy udzielanej rolnikom przez Unię Europejską. Program ten jest inny niż pozostałe działania pomocowe, ponieważ jego głównym przesłaniem jest zachowanie piękna przyrody i krajobrazu naszych wsi.*

*Niezwykłe, zachowane dotąd wartości przyrodnicze i krajobrazowe polskich terenów wiejskich, wynikające z zamiłowania rolników do tradycji, są wartością coraz bardziej dostrzeganą w Europie i mogą stać się – obok zdrowej żywności – międzynarodową wizytówką polskiej wsi.*

*Cele KRAJOWEGO PROGRAMU ROLNOŚRODOWISKOWEGO to:*

- *promocja systemów produkcji rolniczej przyjaznej dla środowiska;*
- *zachowanie różnorodności biologicznej siedlisk półnaturalnych;*
- *zachowanie starych ras zwierząt hodowlanych i odmian roślin uprawnych;*
- *podniesienie świadomości ekologicznej mieszkańców wsi.*

*KRAJOWY PROGRAM ROLNOŚRODOWISKOWY oznacza przełom w systemie ochrony przyrody w Polsce, bowiem zakłada, że rolnik może z powodzeniem chronić przyrodę na terenie własnego gospodarstwa. W ten sposób ochrona przyrody, środowiska i krajobrazu przestaje być domeną urzędników lub leśników. Wychodzi ona również poza granice obszarów chronionych – parków narodowych, czy rezerwatów.*

*Tak jak i zarządy tych obszarów, tak i rolnik będzie potrzebował pieniędzy na realizację ochrony. Środki te ma zapewnić właśnie KRAJOWY PROGRAM ROLNOŚRODOWISKOWY.*

*Udział w KRAJOWYM PROGRAMIE ROLNOŚRODOWISKOWYM jest całkowicie dobrowolny. Za udział w Programie rolnik będzie otrzymywał wynagrodzenie w formie rekompensaty za ograniczenia lub prace wykonane na rzecz różnorodności biologicznej, środowiska i krajobrazu.*

*W KRAJOWYM PROGRAMIE ROLNOŚRODOWISKOWYM w latach 2004-2006 będą mogli uczestniczyć:*

- *rolnicy (osoby fizyczne lub osoby prawne) posiadający gospodarstwo rolne, którzy prowadzą działalność rolniczą na powierzchni co najmniej 1 hektara użytków rolnych.*

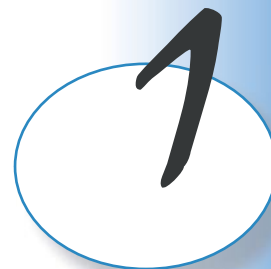
*Program obejmuje:*

- *stosowanie metod przyjaznych dla środowiska, a także prowadzenie gospodarstw ekologicznych;*
- *utrzymanie łąk i pastwisk ekstensywnych o wysokich walorach przyrodniczych;*
- *stosowanie międzyplonów w celu ochrony gleb i wód oraz zmniejszenia strat azotu;*
- *zachowanie rodzimych ras zwierząt gospodarskich.*

*W latach 2007-2013 Krajowy Program Rolnośrodowiskowy zostanie rozszerzony o dodatkowe pakiety rolnośrodowiskowe.*

*Niezależnie od możliwości uzyskania dotacji warto podjąć trud wykonywania Programu, ponieważ dotyczy on wartości niewymiernych i ponadmaterialnych: piękna wiejskiego krajobrazu, zachowania w nim elementów dzikiej przyrody, przekazania poszanowania dla tych wartości naszym dzieciom.*

# OCHRONA PTAKÓW W KRAJOWYM PROGRAMIE ROLNOŚRODOWISKOWYM



W Krajowym Programie Rolnośrodowiskowym ochrona ptaków nie stanowi osobnego pakietu, jest natomiast jednym z zasadniczych celów Programu. Warunki uzyskania wsparcia finansowego w ramach poszczególnych pakietów omówione są szczegółowo w broszurze: „Przewodnik po Krajowym Programie Rolnośrodowiskowym”.

Jednym z podstawowych wymogów stawianych rolnikowi przystępującemu do realizacji programu rolnośrodowiskowego jest sporządzenie planu gospodarowania na poszczególnych działkach, który będzie zgodny z ramowymi wymaganiami stawianymi w ramach danego pakietu.

Gospodarowanie w sposób sprzyjający ochronie ptaków jest jednym z kluczowych założeń działań rolnośrodowiskowych, stąd też przy sporządzaniu planów, doradcy powinni temu zagadnieniu poświęcić wiele uwagi. W dalszej części tego rozdziału omówione są najważniejsze problemy, które rolnik i jego doradca powinni rozważyć przy planowaniu, a także konkretne rozwiązania, które powinni lub mogą zastosować. Formalne wymogi związane z konkretnymi pakietami zakreslają jedynie granice pewnych działań, z reguły nie określają jednak, jak dokładnie powinny wyglądać rozwiązania zastosowane w przypadku danego gospodarstwa lub danej działki.

Długofalowe powodzenie działań rolnośrodowiskowych, mierzone tym, na ile uda nam się zachować wyjątkowe walory przyrodnicze polskiego krajobrazu rolniczego, zależeć będzie nie tylko od spełnienia wymagań formalnych wypunktowanych w stosownych przepisach. Ważne jest również, by doradcy rolnośrodowiskowi w swej pracy brali pod uwagę również dwa inne zagadnienia, związane z ogólną strategią programowania ochrony ptaków obszarów wiejskich.

- Dobre rozpoznanie walorów awifauny danego terenu – gospodarstwa, grupy gospodarstw objętych planowaniem – może wymagać konsultacji z fachowcem. Wykrycie i identyfikacja wielu gatunków ptaków wymaga dużego doświadczenia w pracy terenowej (znajomość głosów ptaków!). Stąd też wskazane jest, by doradcy w miarę możliwości współpracowali z lokalnymi ornitologami. W niemal każdym województwie istnieje ośrodek naukowy lub organizacja pozarządowa skupiająca ornitologów o dużym stażu pracy terenowej (patrz rozdział „Przydatne adresy” na końcu niniejszej broszury). Wizja lokalna terenu połączona z wykryciem najważniejszych gatunków lub potwierdzeniem ich identyfikacji może być z powodzeniem wykonana przez wysoko wykwalifikowanego ornitologa-amatora.
- Planowanie w skali większej niż jedno gospodarstwo. Skuteczność szeregu działań w zakresie ochrony ptaków zależy w dużej mierze od arealu, na którym są one stosowane. Bardzo często jest to powierzchnia większa od przeciętnego polskiego gospodarstwa. Bardzo ważne jest więc, by programami rolnośrodowiskowymi obejmować – w miarę możliwości – grupy przylegających do siebie gospodarstw, i by plany rolnośrodowiskowe dla poszczególnych rolników były ze sobą spójne. Ochrona kompleksu wilgotnych łąk rozbitych na kilkadziesiąt działek różnych właścicieli, będzie mniej skuteczna, jeśli na działkach położonych w centrum obszaru wprowadzone zostaną zadrzewienia (odstraszające ptaki łąkowe) lub zrealizowane zostaną melioracje odwadniające. Doradcy powinni zatem proponować podobne lub uzupełniające się wzajem działania rolnośrodowiskowe na przyległych do siebie gruntach należących do różnych właścicieli. Zróżnicowanie terminu pierwszego pokosu (patrz niżej

– podrozdział 4.1.) jest jednym z przykładów tego typu zabiegów, które wymagają integracji planów wykonywanych na potrzeby sąsiadujących ze sobą gruntów należących do różnych właścicieli.

#### **Doradcy rolnośrodowiskowi planują szczegóły działań ochronnych**

- Przepisy dotyczące programów rolnośrodowiskowych wyznaczają nieprzekraczalne granice możliwych działań. Natomiast konkretne rozwiązania, dostosowane do indywidualnej sytuacji proponowane są w ramach planów rolnośrodowiskowych, opracowywanych przez wykwalifikowanych doradców współpracujących z rolnikiem.
- Przy ustalaniu, jakie gatunki cennych ptaków występują na gruntach objętych planem rolnośrodowiskowym, doradcy powinni korzystać z pomocy lokalnych ornitologów (zawodowych lub zaawansowanych amatorów).
- Doradcy powinni dążyć do tego, by programami rolnośrodowiskowymi objęte były grupy sąsiadujących ze sobą gospodarstw. Taka integracja planów umożliwi konieczną ochronę siedlisk w skali szerszej niż powierzchnia jednego gospodarstwa.

### **Czy ochrona obszarów rolniczych jest potrzebna?**

Ochrona przyrody tradycyjnie kojarzy się z ochroną rozmaitych mniej lub bardziej „dzikich” ostępów – puszczy, czystych jezior, rozległych bagien i różnych innych krajobrazów w małym stopniu przekształconych przez człowieka. Tego typu miejsca niewątpliwie wymagają ochrony i w dużej części objęte są już różnymi formami ochrony obszarowej. Skuteczna ochrona przyrody nie może być jednak ograniczona do niewielkich, wydzielonych enklaw, poza którymi eksploatacja zasobów naturalnych nie napotyka na żadne ograniczenia. Wręcz przeciwnie – naprawdę największe skutki społeczne ma sposób użytkowania zasobów przyrodniczych na rozległych połaciach kraju, które nie są objęte ochroną w ramach rezerwatów czy parków narodowych. Nasze samopoczucie i dobrobyt w coraz większym stopniu będzie zależeć od tego, jak będziemy gospodarować na pozostałych 87% powierzchni kraju – od tego, w jakim stopniu uda nam się zastosować kryteria zrównoważonego rozwoju do obszarów, które widzimy z okna naszego mieszkania lub idąc (jadąc) do pracy. Tereny użytkowane rolniczo zajmują ok. 60% powierzchni Polski i są dominującą formą naszego krajobrazu. Nie ulega wątpliwości, że właśnie gospodarka prowadzona na tych terenach ma ogromne znaczenie dla tego, jak czystą wodę mamy w rzekach i jeziorach, czy też jak często dotykają nas klęski powodzi (patrz ramka na str. 7).

Obszary rolnicze, pomimo że zostały ukształtowane przez człowieka, a ich istnienie uzależnione jest od prowadzonej przez niego gospodarki – są miejscem o bardzo dużych walorach przyrodniczych.

Pola i użytki zielone są zasiedlane przez bogatą faunę ptaków; w Polsce na losowo wskazanym kilometrze kwadratowym krajobrazu rolniczego gnieździ się z reguły 20-40 gatunków ptaków, a łączna liczba gniazdujących par oscyluje zazwyczaj w granicach 40-100. W skali całego kraju, z krajobrazem użytkowanym rolniczo związanych jest około 100 gatunków ptaków lęgowych. Co ważne, wiele z nich to gatunki zagrożone wyginięciem w Europie.

Spośród blisko 280 gatunków ptaków zagrożonych wyginięciem w skali całego naszego kontynentu, aż 60% to ptaki zamieszkujące tereny użytkowane rolniczo. Kluczowym czynnikiem przesądzającym o takim nagromadzeniu gatunków wymierających na terenach rolniczych, jest intensyfikacja produkcji żywności na rozległych obszarach zachodniej Europy. Doprowadziła ona do tego, że ostatnio nawet tak pospolite ptaki jak wróbel, szpak, czy trznadel są w krajach UE wpisywane do czerwonych ksiąg gatunków zagrożonych.

### Zmiany w krajobrazie rolniczym i powodzie

Powodzie, które ostatnio coraz częściej nawiedzają nasz kraj, są skutkiem nie tylko nawalnych deszczów i obwałowanych koryt rzecznych. Spory udział w ich powstawaniu ma zmniejszona pojemność retencyjna zlewni rzecznych, czyli upośledzona zdolność obszarów zasilających rzeki do wchłaniania wody opadowej i spowalniania jej odpływu. Ogromna większość tych obszarów to tereny użytkowane rolniczo, na których szybkość odpływu wód powierzchniowych jest silnie uzależniona od sposobu gospodarowania. Zdolność do zatrzymywania odpływu wody jest kilkukrotnie większa w przypadku trwałych użytków zielonych niż w przypadku gruntów ornyc, nie mówiąc już o terenach zabudowanych. Zamiana łąk i pastwisk w grunty orne – coraz częściej obserwowana w wielu rejonach kraju – jest więc procesem wspomagającym powstawanie powodzi. Zасыpywanie oczek wodnych, rozwój systemów melioracyjnych, prostowanie strumyków i osuszanie mokradeł – wszystko to jeszcze dodatkowo przyspiesza odpływ wód z rozległych obszarów, gdzie ongiś była ona w sposób naturalny magazynowana. W rezultacie, nawet niewielkie, lokalne zmiany w krajobrazie rolniczym, mogą kumulować się w skali regionalnej, walnie przyczyniając się do tego, że mieszkańcy nadrzecznych miast i wsi położonych o setki kilometrów dalej będą zagrożeni powodzią w kilka dni po najbliższych ulewach.

Mechanizmy tego negatywnego oddziaływania intensywnej gospodarki rolnej na ptaki są dokładniej omówione w dalszej części broszury (rozdz. 2.4.). W tym miejscu należy jednak podkreślić, że problem ochrony ptaków w krajobrazie rolniczym nie ogranicza się do samych ptaków. Ptaki są jedynie „wierzchołkiem góry lodowej”, dobrym wskaźnikiem całej gamy procesów zachodzących w ekosystemach. Zanikanie pospolitych ptaków polnych (patrz rozdz. 2.3.) jest więc świadectwem rozległych, wielkoobszarowych przemian w całych ekosystemach obszarów użytkowanych rolniczo – upośledzenia w funkcjonowaniu tych ekosystemów, pokrywających większość obszarów Europy. W konsekwencji, ochrona warunków bytowania ptaków na terenach rolniczych jest w ogromnej mierze tożsama z ochroną podstawowych struktur i procesów umożliwiających sprawne funkcjonowanie tych ekosystemów.

W sumie, tereny rolnicze są więc siedliskiem o ogromnych, choć w Polsce wciąż jeszcze niedocenianych, walorach przyrodniczych. Z racji powierzchni zajętej przez pola, użytki zielone i sady, sposób gospodarowania na tych obszarach ma istotne konsekwencje dla funkcjonowania całych ekosystemów. Tym samym, gospodarowanie na obszarach rolniczych ma kluczowe znaczenie dla całych społeczeństw.

Ptaki są dobrym wskaźnikiem zrównoważonego systemu użytkowania obszarów rolniczych, godzącego produkcję żywności z długoterminowym zachowaniem podstawowych procesów ekologicznych.

### Ochrona przyrody na terenach rolnych jest konieczna

- Tereny użytkowane rolniczo są siedliskiem o bardzo wysokich walorach przyrodniczych. Jest to miejsce występowania bogatej i zróżnicowanej fauny.
- Kilkadziesiąt bytujących tu gatunków ptaków jest zagrożonych wyginięciem. Podstawowym zagrożeniem dla ptaków jest intensyfikacja rolnictwa.
- Wymieranie ptaków jest jednak świadectwem daleko szerszych niekorzystnych zmian zachodzących w ekosystemach rolniczych pod wpływem intensyfikacji rolnictwa. Ptaki są dobrym wskaźnikiem stanu środowiska przyrodniczego.
- Rolnictwo służy nie tylko produkcji żywności – gospodarowanie na obszarach rolniczych wpływa na jakość życia całego społeczeństwa.

### 2.1. Jakie czynniki decydują o tym, ile ptaków występuje w krajobrazie rolniczym?

Pomimo przestrzennej dominacji gruntów ornych, krajobraz rolniczy jest w gruncie rzeczy mozaiką różnych siedlisk, odmiennie wykorzystywanych przez ptaki. W warunkach Polski użytki rolne zajmują z reguły 70-90% powierzchni typowych płatów krajobrazu rolniczego. Pozostałe 10-30% powierzchni zajmują jednak różne siedliska niewykorzystywane bezpośrednio do produkcji rolnej – zadrzewienia, zabudowania, ugory, zbiorniki wodne (patrz ramka poniżej). Te ostatnie siedliska mają często charakter pasowy lub występują w postaci niewielkich płatów otoczonych „morzem” gruntów ornych. Jednak pomimo niewielkiej powierzchni, te właśnie siedliska – zwane marginalnymi – mają ogromny wpływ na ilość i skład gatunkowy ptaków gniazdujących na danej powierzchni.

#### Typy ptasich siedlisk w krajobrazie rolniczym

Z uwagi na wymagania ekologiczne ptaków, siedliska występujące w krajobrazie rolniczym można podzielić na:

- Siedliska podstawowe:
  - pola (grunty orne);
  - łąki i pastwiska (trwałe użytki zielone);
  - zabudowania.
- Siedliska marginalne:
  - zadrzewienia (aleje, szpalery, kępy, laski);
  - zakrzaczenia;
  - miedze;
  - ugory i odłogi;
  - zbiorniki wodne i ciek.

Wiele gatunków ptaków wymaga bowiem do życia z jednej strony otwartych pól lub łąk, a z drugiej – zadrzewień, ugorów lub zabudowań. Ptaki takie z reguły zdobywają pokarm na otwartych przestrzeniach pól uprawnych, kośnych łąk lub pastwisk. Jednak swe gniazda zakładają w śródpolnych zadrzewieniach, krzewach rosnących na miedzach lub w obrębie zabudowań wiejskich.

Przykładem takiego gatunku może być bocian, który pożywienie zdobywa na łąkach, ugorach lub mokradłach, ale gniazda zakłada z reguły w obrębie osiedli ludzkich – na dachach, słupach lub drzewach. Podobnie postępuje szpak, który swój wiosenny pokarm, tj. dżdżownice i owady, znajduje przede wszystkim na łąkach i pastwiskach, ale do założenia gniazda wymaga dziupli w najbliższym lasku lub alei, względnie szczeliny pod dachem pobliskiego budynku.

Zbliżone wymagania życiowe, polegające na przestrzennej bliskości otwartych pól lub łąk oraz zarośli, drzew lub zabudowań ma spora rzesza polnych ptaków. Wszystkie te gatunki zyskują poprzez zwiększanie udziału siedlisk marginalnych, w szczególności zadrzewień, w krajobrazie rolniczym. I odwrotnie – zwiększanie powierzchni działek i zamiana mozaiki siedlisk w jednolite, rozległe monokultury prowadzi do zmniejszania liczebności tych ptaków.



Z drugiej strony, spora grupa ptaków krajobrazu rolniczego zdecydowanie unika zadrzewień, zakrzaczeń, czy zabudowań. Są to głównie gatunki wywodzące się ze stepów i ewolucyjnie przystosowane do szerokiej, otwartej przestrzeni. Typowi przedstawiciele tej grupy to: skowronek, kuropatwa, czajka, potrzyszcz czy pliszka żółta. W przypadku tych ptaków, większy udział zadrzewień w krajobrazie działa na ich niekorzyść. Nie znaczy to jednak, że są to ptaki, które najlepiej czują się w rozległych monokulturach i którym sprzyja intensyfikacja rolnictwa. Również i te gatunki daleko lepiej czują się w krajobrazie tworzącym mozaikę różnych form użytkowania ziemi. Na przykład skowronek i pliszka żółta są tym liczniejsze, im bardziej zróżnicowane są uprawy na sąsiednich działkach gruntów ornych w obrębie danego wycinka krajobrazu rolniczego.

Szczególną rolę dla obu wymienionych wyżej grup ptaków – zarówno tych lubiących zadrzewienia, jak i ich unikających – pełnią niewielkie powierzchniowo skrawki gruntu zarośnięte roślinnością zielną nie zasadzoną przez człowieka – miedze, obrzeża pól, przydroża. Fragmenty pól obfitujące w ten typ siedlisk marginalnych, charakterystyczne dla rejonów o dużym rozdrobnieniu działek, są przez ptaki zasiedlane chętniej i liczniej, z dwóch powodów. Po pierwsze, pasy naturalnej roślinności rosnącej wzdłuż brzegów pól oferują im stosunkowo bezpieczne miejsce na założenie gniazda. Na przykład kuropatwa jest niemal uzależniona od miedz, ugorów oraz zarośniętych trawą poboczy dróg i rowów, gdyż tam właśnie 3/4 samic tego gatunku zakłada swe gniazda. „Dzika” roślinność rozwijająca się na obrzeżach pól stwarza lepsze warunki ukrycia gniazda również wielu innym gatunkom, np. cierniówce, trznadłowi czy łożówce.

Po drugie, miedze i najróżniejsze pasy spontanicznej roślinności rozwijające się na obrzeżach pól, poboczach dróg i wzdłuż cieków wodnych stanowią dla wielu ptaków podstawowe miejsce żerowania. W tych miejscach, w bujnej i zróżnicowanej gatunkowo roślinności, znaleźć można najwięcej owadów i innych bezkręgowców stanowiących podstawę diety wielu polnych ptaków w okresie wiosenno-letnim. Również jesienią i w zimie, gdy występujące na polach ptaki odżywiają się głównie nasionami, dla większości gatunków miedze i przydroża stanowią – obok ugorów i ściernisk – podstawową stołówkę, oferująca nasiona wielu gatunków chwastów.

Ogromne znaczenie dla składu gatunkowego awifauny terenów rolnych mają niewielkie zbiorniki wodne, wciąż powszechnie występujące w naszym krajobrazie, szczególnie na północy kraju. Śródpolne oczka wodne, o powierzchni nie przekraczającej 1 ha, umożliwiają gniazdowanie dodatkowych 5-7 gatunków nie spotykanych na powierzchniach pozbawionych tych siedlisk. Nieco większe zbiorniki wodne, o powierzchni do 5 ha, mogą wzbogacić krajobraz rolniczy o kilkanaście gatunków ptaków.

Biorąc pod uwagę, że użytkowane rolniczo tereny o powierzchni rzędu 1 km<sup>2</sup> są w naszych warunkach zasiedlane z reguły przez około 30 gatunków ptaków, występowanie śródpolnych oczek wodnych pozwala zwiększyć lokalne bogactwo gatunkowe o 20-50%. Położone wśród pól niewielkie zbiorniki wodne i mokradła zasiedlane są przede wszystkim przez drobne ptaki wróblowe – trzcinniczka, łożówkę, potrzosa, rokitniczkę. Większe oczka wodne bywają zasiedlane również przez duże, widowiskowe gatunki ptaków – błotniaka stawowego, łabędzia niemego, a w północnej i zachodniej części kraju także przez żurawia, bąka czy gęś gęgawę.

W warunkach krajobrazu rolniczego Europy Środkowej, zdominowanego przez grunty orne, procentowy udział szeroko rozumianych siedlisk marginalnych przesądza w ok. 25% o bogactwie gatunkowym ptaków zasiedlających określony fragment terenu. Podobnie, łączna liczba par lęgowych wszystkich gatunków ptaków, w ok. 60% zależy od proporcji siedlisk marginalnych w danym wycinku krajobrazu rolniczego.

Nie tylko siedliska marginalne decydują jednak o bogactwie awifauny na obszarach użytkowanych rolniczo. W obrębie siedlisk podstawowych ogromne znaczenie dla bioróżnorodności ma występowanie trwałych użytków zielonych, w szczególności wilgotnych łąk. Ekstensywnie użytkowane, wilgotne, a najlepiej okresowo zalewane łąki – są w naszych warunkach siedliskiem o wyjątkowo wysokich walorach przyrodniczych. Jest to środowisko występowania bardzo specyficznej awifauny, zupełnie odmiennej od tej bytującej na gruntach ornych, składającej się w dużej mierze z gatunków zagrożonych wyginięciem i zanikających. W przypadku ptaków jest to zdecydowanie najcenniejszy typ siedliska występującego w krajobrazie rolniczym.

Awifauna zalewowych, kośnych łąk, położonych w dolinach dużych i średniej wielkości rzek, jak również zlokalizowanych tam pastwisk, zdominowana jest przez ptaki siewkowe – czajkę, krwawodzioba (brodźca krwawodziobego), rycyka, bekasa kszyka, lokalnie kulika wielkiego, dubelta, sieweczkę obrożną. Na wilgotnych łąkach występują też dwa ptaki stanowiące polską specjalność na mapie ornitologicznych walorów Europy – wodniczka i derkacz. Oba gatunki uznawane są za zagrożone zupełnym wymarciem w skali naszego globu.

Na zalewowych, nadrzecznych łąkach i pastwiskach gnieźdzą się też rzadkie gatunki kaczek – cyranka, płaskonos, a lokalnie także rożeniec. Generalnie na łąkach i pastwiskach gnieździ się niemal o 30% więcej gatunków ptaków niż na gruntach ornych, i są to z reguły gatunki zagrożone wyginięciem.

Stąd też w miarę wzrostu udziału łąk i pastwisk w krajobrazie rośnie też wyraźnie jego wartość ornitologiczna mierzona ogólnym bogactwem gatunkowym, jak i liczbą gatunków szczególnie cennych (zagrożonych wymarciem). Inaczej jednak niż w przypadku gruntów ornych, zadrzewienia i zakrzaczenia wkraczające na łąki nie zwiększają walorów awifauny tego siedliska. Z zadrzewieniami związane są bowiem gatunki ptaków pospolicie stwierdzane w innych środowiskach. Natomiast typowe dla łąk i pastwisk rzadkie i cenne ptaki, podobnie jak wywodzące się ze stepów niektóre gatunki polne, zdecydowanie unikają sąsiedztwa krzewów i drzew.

#### **Czynniki wpływające na walory awifauny obszarów rolnych:**

- Różnorodność gatunkowa ptaków krajobrazu rolniczego jest tym większa, im bardziej zróżnicowane są siedliska w jego obrębie.
- Różnorodność gatunkowa ptaków rośnie w miarę jak:
  - spada udział gruntów ornych;
  - rośnie udział łąk i trwałych użytków zielonych;
  - rośnie udział siedlisk marginalnych.
- Wartość przyrodnicza wilgotnych łąk jest uzależniona od braku zadrzewień i zakrzaceń. Najcenniejsze gatunki ptaków łąkowych unikają sąsiedztwa zadrzewień.

## **2.2. Czy polskie obszary rolnicze mają szczególnie wartościową przyrodę?**

W ciągu ostatnich trzydziestu lat ogromna intensyfikacja produkcji rolnej w krajach Unii Europejskiej doprowadziła do rozległych zmian w krajobrazie rolniczym Zachodniej Europy. W większości krajów średnia wielkość gospodarstwa rolnego uległa w tym czasie podwojeniu. Wraz ze scalaniem gruntów rolniczych, z krajobrazu rolniczego usuwane były elementy utrudniające dostęp wysokowydajnego, zmechanizowanego sprzętu uprawy roli – żywopłoty, zadrzewienia, zbiorniki wodne.

Na przykład w powojennej Anglii zlikwidowano połowę istniejących żywoptów, tradycyjnie porastających brzegi pól, a w północnych Niemczech w ciągu 10 lat zlikwidowano połowę spośród istniejących śródpolnych oczek wodnych. Zarzucono tradycyjny system zmianowania upraw, wprowadzono coraz szybciej rosnące odmiany zbóż, głównie ozimych, a pozostawianie ściernisk na okres zimy stało się rzadkością. Jednocześnie blisko czterokrotnie wzrosło zużycie nawozów azotowych i środków ochrony roślin.

Tak rozległe zmiany siedliskowe na obszarach użytkowanych rolniczo doprowadziły do całej kaskady niekorzystnych zmian w ekosystemach – drastycznie spadła ilość wszelkich roślin nieuprawnych spotykanych w krajobrazie rolniczym oraz ilość nasion roślin znajdujących w wierzchniej warstwie gleby (tzw. glebowe banki nasion). Wydatnie zmniejszyła się liczebność wszelkich bezkręgowców, głównie owadów. Ale najbardziej widoczne zmiany zarejestrowano w przypadku ptaków – od początku lat 70-tych, populacje pospolitych ptaków polnych spadły średnio o blisko 50%. Gwałtowne wymieranie ptaków związanych z krajobrazem rolniczym w krajach UE spowodowało, że wiele gatunków, które ongiś były szeroko rozpowszechnione, dziś jest już rzadkością w Europie na zachód od linii Odry. W Wielkiej Brytanii, w okresie ostatnich 25 lat, liczebność mazurka spadła o 95%, a skowronka o 55%. Z kolei we Francji, w przeciągu zaledwie 13 lat liczebność makolągwy i pokląskwy zmalała o ponad 60%.

Polskie krajobrazy użytkowane rolniczo zachowały swe walory przyrodnicze w nieporównanie większym stopniu niż tego typu tereny znajdujące się w granicach UE. Używając dokładnie takich samych metod zbierania danych wykazano, że w dowolnie (losowo) wskazanym miejscu naszego kraju możemy oczekiwać, że liczba napotkanych skowronków lub trznadli – a więc ptaków najbardziej charakterystycznych dla terenów rolniczych – będzie 4-krotnie większa niż w dowolnie wskazanym miejscu w Wielkiej Brytanii i blisko 6-krotnie większa niż w Irlandii. Charakterystyczne dla krajobrazu rolniczego gatunki ptaków są u nas wciąż szeroko rozpowszechnione i wyraźnie liczniejsze niż w większości krajów Unii. Szereg z nich, w Niemczech lub Wielkiej Brytanii ma status gatunków zagrożonych wyginięciem lub figuruje na lokalnych czerwonych listach gatunków ginących. Najbardziej znanym przykładem jest bocian, dla którego Polska jest ojczyzną około 25% populacji europejskiej.

Bocian nie jest jednak wyjątkiem – równie duże albo wręcz jeszcze większe znaczenie ma nasz kraj dla ortolana, niewielkiego ptaka blisko spokrewnionego z trznadlem. Nasze pola zamieszkuje ok. 200 000 par ortolanów, a więc nie mniej niż 25-30% europejskiej populacji tego gatunku. Oznacza to, że mamy w kraju 10 razy więcej ortolanów niż Francja i Niemcy razem wzięte. Polska odgrywa też wyjątkową rolę w przypadku skowronka, podtrzymując egzystencję około 20-25% ptaków tego gatunku występujących w Europie. Jest to tym bardziej istotne, iż w Niemczech i Wielkiej Brytanii skowronek został ostatnio wpisany na krajowe czerwone listy gatunków najsilniej zagrożonych wyginięciem. W Polsce żyje również około 15% wszystkich kuropatw zamieszkujących nasz kontynent.

#### **Polska ostoja ptaków polnych wymierających w Europie Zachodniej**

- W krajach UE liczebność pospolitych ptaków polnych zmniejszyła się o blisko połowę w trakcie ostatnich 30 lat. Skowronek, trznadla i kuropatwa znajdują się na czerwonych listach gatunków zagrożonych wymarciem w Wielkiej Brytanii i Niemczech.
- Polska pozostaje bardzo ważną w skali Europy ostoją ptaków polnych i łąkowych. Gatunki, które na zachodzie Europy są zagrożone, u nas występują wciąż powszechnie i licznie.
- Na polskich polach żyje jedna trzecia europejskich ortolanów, jedna czwarta bocianów białych i jedna piąta kuropatw.

## 2.3. W jaki sposób intensyfikacja rolnictwa zagraża ptakom?

Intensywne rolnictwo drastycznie przekształca tradycyjny krajobraz rolniczy, jaki znamy z przeważającej części terenów Polski. Podstawowe mechanizmy negatywnego oddziaływania intensyfikacji rolnictwa na ptaki zamieszkujące pola i łąki omówione są poniżej.

### Wzrost poziomu nawożenia

Intensywne nawożenie mineralne prowadzi do szybszego wzrostu i większego zwarcia łądyg zbóż i traw. Gęsta, zwarta ruń rozwijająca się w takich warunkach jest niekorzystna dla ptaków gdyż:

- jest niedostępna dla ptaków, które nie mogą wylądować wśród gęstych, wysokich łądyg (np. skowronek) i dostać się do poziomu gruntu, gdzie można założyć gniazdo lub znaleźć pokarm. Bywa, iż przy intensywnym wzroście roślin ptaki zmuszone są porzucić coraz trudniej dostępny lęg przed wyprowadzeniem piskląt.
- utrudnia, lub wręcz uniemożliwia przeciskanie się między łądygami ptakom naziemnym (derkacz, przepiórka, kuropatwa).
- utrudnia rozwój chwastów pod jej okapem (brak światła), redukując w ten sposób bazę pokarmową ptaków – nasiona chwastów oraz owady żerujące na chwastach.

### Zwiększanie powierzchni poszczególnych działek (scalanie gruntów)

Prowadzi do ujednoczenia krajobrazu – w miejsce kilku działek z różnymi uprawami powstaje jedna duża, z jednym tylko siedliskiem. Jednocześnie, zniszczeniu ulegają miedze lub inne struktury (żywopłoty, aleje), oddzielające sąsiadujące ze sobą działki. Te właśnie struktury mają decydujące znaczenie dla różnorodności gatunkowej ptaków. Z drugiej strony, powstające rozległe monokultury niektórych popularnych upraw (np. kukurydzy, rzepaku) charakteryzują się bardzo nielicznym występowaniem ptaków, należących z reguły do kilku zaledwie gatunków.

### Melioracje odwadniające

W przypadku łąk osuszanie prowadzi do drastycznego zubożenia awifauny, w szczególności do wycofania się gatunków najcenniejszych. Przyspiesza także zarastanie łąk przez wierzby i brzozy prowadząc do szybkiej utraty siedliska. Również w przypadku gruntów ornych meliorowanie i osuszanie istniejących oczek wodnych i mokradeł, niekiedy połączone z ich zasypywaniem – powoduje bardzo silne zubożenie awifauny lęgowej.

### Zwiększanie udziału upraw ozimych w miejsce jarych

Częstsze stosowanie ozimin w miejsce odmian jarych niekorzystnie oddziałuje na ptaki, gdyż wczesną wiosną łąny upraw ozimych są z reguły zbyt wysokie i zbyt gęste, by typowo polne ptaki (np. skowronek, czajka) mogły w nich założyć swe gniazda. Gatunki te chętnie zakładają gniazda w zbożach jarych.

### Zmniejszanie udziału ściernisk

Spadek areálu ściernisk pozostawianych na okres zimy powoduje kurczenie się bazy pokarmowej ptaków zimujących na polach. Większość z nich jesienią i zimą żeruje na nasionach chwastów porastających ścierniska i na nasionach zboża rozsypanych przy jego sprzątaniu. Odstępowanie od pozostawiania ściernisk idzie z reguły w parze ze stosowaniem upraw ozimych (patrz wyżej).

## Stosowanie pestycydów

Środki ochrony roślin niekorzystnie oddziałują na populacje ptaków, zarówno bezpośrednio – zabijając ptaki lub obniżając ich rozrodczość – jak też i w sposób pośredni i bardziej niebezpieczny – drastycznie redukując ilość dostępnego pokarmu. Większość ptaków krajobrazu rolniczego odżywia się pokarmem zwierzęcym, przede wszystkim owadami. Spora część ptaków polnych to ziarnojady, uzależnione przez większość roku od nasion chwastów, jednak w okresie karmienia piskląt przedstawiające się na dietę złożoną z owadów. Zarówno herbicydy, jak i insektycydy mają więc zabójcze działanie na populacje ptaków polnych. W szczególności, rozległe efekty przynosi stosowanie herbicydów, które niszcząc chwasty, redukują liczebność uzależnionych od nich owadów, stanowiących z kolei pokarm ptaków.

## Mechanizacja

Wzrost mechanizacji stanowi oczywisty czynnik zagrożenia dla ptaków, których lęgi narażone są na zniszczenie wskutek rozlicznych zabiegów agrotechnicznych prowadzonych przy pomocy wydajnego i szybko poruszającego się sprzętu. Szczególnie duże znaczenie ma to w przypadku użytków zielonych. W trakcie pokosu może ginąć kilkadziesiąt procent piskląt znajdujących się na działce.

## Wzrost obsady zwierząt

Zwiększające się pogłowie bydła wymusza intensyfikację produkcji masy roślinnej na użytkach zielonych. Powoduje to wzrost intensywności zabiegów agrotechnicznych (wyższe nawożenie, wcześniejszy pokos) na łąkach i wzrost obsady krów na pastwiskach, prowadząc do wysokich strat w lęgach łąkowych ptaków i ich wycofywania się z terenów, gdzie ich populacje z tego właśnie powodu nie są w stanie się odtwarzać.

## 2.4. Co grozi ptakom i ich siedliskom po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej?

Ptaki żyjące w krajobrazie rolniczym są zagrożone na wiele sposobów, często wzajemnie powiązanych. W masowej świadomości największą wagę przypisuje się z reguły toksycznemu działaniu środków ochrony roślin, nierzadko w połączeniu z rosnącym zużyciem nawozów mineralnych („chemizacja rolnictwa”). To rozpowszechnione przekonanie nie jest jednak prawdziwe.

Podstawowym zagrożeniem dla ptaków zamieszkujących tereny rolnicze są przekształcenia krajobrazu spowodowane ludzką działalnością. Prowadzą one do pogorszenia jakości siedlisk niezbędnych dla życia ptaków, a często do fizycznej likwidacji środowiska, w którym żyją. Te procesy, nazywane „utrata siedlisk” mają obecnie większe znaczenie niż chemizacja rolnictwa czy bezpośrednie prześladowania ptaków poprzez odstrzał lub kłusownictwo. Przekonanie, iż utrata siedlisk w danym miejscu nie stanowi zagrożenia, gdyż – jak to się czasem w takich sytuacjach mawia – „ptaki mają skrzydła, więc polecą gdzie indziej”, jest zupełnie nieprawdziwe w dzisiejszych czasach.

Obszary dogodne dla życia wielu gatunków ptaków kurczą się, za sprawą człowieka, w błyskawicznym tempie i odpowiednie jeszcze tereny są już zazwyczaj w pełni zasiedlone. Największe zmiany siedliskowe, jakie dokonały się w ostatnich dziesięcioleciach na terenach użytkowanych rolniczo, w Polsce dotyczą areалу i form gospodarowania na trwałych użytkach zielonych. W szczególności, wskutek melioracji i obwałowań w dolinach rzek, drastycznie zmniejszyła się w tym czasie powierzchnia wilgotnych, regularnie zalewanych łąk. W ostatnich latach zwiększyła się również wydajność powierzchni zajęta przez zabudowania.

Przystąpienie Polski do UE oznaczać będzie dalsze, radykalne zmiany w krajobrazie obszarów wiejskich. Płatności bezpośrednie i pośrednie skierowane do rolników w postaci różnych działań, przewidywanych w SOP i PROW, w sposób dramatyczny zmienią strukturę własności ziemi, strukturę wielkości działek oraz strukturę upraw i użytkowania ziemi. Ogromna większość tych zmian będzie oznaczać pogorszenie warunków siedliskowych dla zagrożonych wymarciem ptaków rolniczych. Mówiąc inaczej – grożą nam zmiany podobne do tych, które – za sprawą Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) – zaszły na polach Europy Zachodniej w ciągu ostatnich 30 lat. Większość z tych zmian związana będzie z procesami intensyfikacji produkcji rolnej, opisanymi w poprzednim rozdziale. Najważniejsze z nich to:

- zwiększanie powierzchni działek;
- zwiększanie zużycia nawozów syntetycznych oraz środków ochrony roślin,
- zwiększanie obsady bydła;
- ujednolicenie krajobrazu poprzez usuwanie siedlisk marginalnych;
- osuszanie łąk i ich przekształcanie w grunty orne.

Poza tym, niezależnie od intensyfikacji, niekorzystne zmiany środowiskowe będą prawdopodobnie obejmować również:

- zaniechanie gospodarowania i odłogowanie części gruntów (głównie na użytkach zielonych);
- niewłaściwie ukierunkowane zalesianie;
- niekontrolowany lub źle kształtowany rozwój zabudowy mieszkalnej.

Co gorsza, ta swoista powtórka z historii oznaczać będzie powtórkę niewątpliwych błędów i środowiskowych szkód popełnionych w ramach Wspólnej Polityki Rolnej. Programy rozwoju obszarów wiejskich (PROW), czyli tzw. „drugi filar” WPR stanowią pierwszą wspólnotową próbę przededefiniowania roli rolnictwa we współczesnej Europie. Istotą finansowania PROW jest bowiem wspieranie rolnictwa godzącego zrównoważony rozwój społeczności wiejskich z ekstensywnym gospodarowaniem chroniącym walory przyrodnicze obszarów wiejskich. Finansowanie otrzymywane przez rolników w ramach PROW z reguły nie jest uzależnione od wysokości uzyskiwanych plonów, nie promuje więc bezpośrednio wzrostu produkcji towarów rolniczych i intensyfikacji produkcji. Zamiast tego, płatności ukierunkowane są na wsparcie przetwórstwa i rozwój rynków zbytu produktów rolniczych, zróżnicowanie produkcji towarowej w obrębie poszczególnych gospodarstw oraz – co najważniejsze – na gospodarowanie w sposób przyjazny dla środowiska.

#### **Programy rolnośrodowiskowe szansą na ochronę przyrody krajobrazu rolniczego**

- Podstawowym zagrożeniem dla ptaków krajobrazu rolniczego jest utrata odpowiednich siedlisk towarzysząca intensyfikacji produkcji rolnej. Rosnące zużycie środków ochrony roślin czy bezpośrednio prześladowanie przez człowieka mają bez porównania mniejsze znaczenie.
- Przystąpienie Polski do UE oznaczać będzie nasilone przemiany w krajobrazie terenów rolniczych, spowodowane przede wszystkim intensyfikacją produkcji. Lokalnie znaczenie będzie mieć zaniechanie użytkowania rolniczego ziemi.
- Realizowane w ramach PROW Programy rolnośrodowiskowe stwarzają szansę na pogodzenie dochodowości rolnictwa z zachowaniem przyrodniczych walorów terenów wiejskich.
- W ramach Programów rolnośrodowiskowych zadaniem rolnika jest nie tyle maksymalizacja plonowania, co uzyskiwanie przeciętnej wielkości plonów i jednoczesna ochrona walorów przyrodniczych i krajobrazowych terenów rolniczych. Jednocześnie rolnicy otrzymują płatności wyrównujące straty poniesione z powodu odstąpienia od intensywnego gospodarowania.

# DLACZEGO POWINIŚMY CHRONIĆ PTAKI?



Skoro najważniejszą przyczyną wymierania ptaków krajobrazu rolniczego są przekształcenia i utrata ich siedlisk, to podstawową metodą ich ochrony jest zachowanie ich środowisk bytowania. Tym samym, ochrona ptaków w dużej części oznacza ochronę charakterystycznych dla nich środowisk, głównie podmokłych łąk i pastwisk z niską obsadą bydła oraz gruntów ornym tworzących mozaikę ekstensywnie użytkowanych niewielkich działek oddzielonych miedzami, z kępami zakrzaczeń, pojedynczymi drzewami i oczkami wodnymi (patrz podrozdz. 3.1.). W rezultacie, szeroko rozumiana ochrona ptaków zamieszkujących obszary użytkowane rolniczo jest tożsama z ochroną tradycyjnego krajobrazu rolniczego, dominującego obecnie na większości obszaru kraju. Taki wygląd obszarów wiejskich idzie z reguły w parze ze sprawnym funkcjonowaniem ich ekosystemów, wyrażającym się m.in. dużą odpornością na zmiany.

Kształtowanie krajobrazu obszarów wiejskich w sposób sprzyjający ochronie ptaków jest w dużej mierze tożsame z gospodarowaniem mającym na celu zrównoważony, długofalowy rozwój większości powierzchni kraju. Jego przeciwieństwem jest intensyfikacja produkcji rolnej i doraźna, rabunkowa eksploatacja zasobów przyrodniczych, prowadząca do nieodwracalnych zniszczeń w środowisku i uniemożliwiająca naturalne odtwarzanie się struktur czy zasobów.

Ptaki jako takie również bezpośrednio oddziałują na tereny użytkowane rolniczo. Duża część gatunków ptaków polnych jest owadożerna, a te gatunki, które odżywiają się pokarmem roślinnym (ziarnożady), w okresie lęgowym przestawiają się na dietę zwierzęcą i swe pisklęta karmią głównie owadami.

W efekcie ptaki potrafią usuwać znaczący odsetek owadów występujących na polach i łąkach. Ponieważ wiele z tych owadów żeruje na roślinach uprawnych, więc owadożerne ptaki do pewnego stopnia pełnią rolę naturalnych środków ochrony roślin i przyczyniają się do zmniejszenia strat w plonach. Wykazano, że w sadach jabłoniowych sikory gnieźdzące się – dzięki budkom lęgowym – w liczbie rzędu kilku par na 10 ha, poprzez zjadanie gąsienic żerujących na jabłoniach, prowadzą do wzrostu plonowania nawet o 60%! Należy przy tym pamiętać o niemal zerowych kosztach stosowania tych „naturalnych pestycydów”.

Podobnie istotną rolę może odgrywać w naszym krajobrazie rolnym szpak. Większości rolników kojarzy się on głównie ze szkodami wyrządzanymi w sadach czereśniowych w końcu maja i czerwcu, ale taki obraz to tylko pół prawdy. W kwietniu i maju lokalna populacja szpaków gniazdująca w przeciętnych warunkach kraju usuwa z kilometra kwadratowego łąk i pól ok. 25-50 kg owadów miesięcznie, głównie larw muchówek żerujących w glebie. Poprzez rozwieszanie budek lęgowych można tę wartość podwyższyć do 100 kg/miesiąc. W lipcu i sierpniu, po przygodzie z czereśniami, szpaczki stada powracają na skoszone łąki i pola, gdzie comiesięcznie zjadają 50-100 kg owadów z kilometra kwadratowego.

Trzeci powód, dla którego warto chronić ptaki ma również charakter ekonomiczny – ptaki oglądane w ich naturalnym środowisku stają się atrakcyjnym towarem. Uprzemysłowione społeczeństwa Europy Zachodniej, w których w miastach żyje 90% ludzi, skłonne są płacić coraz większą cenę za możliwość spędzania wolnego czasu w kontakcie z naturą. Obserwowanie ptaków stanowi bardzo popularne hobby w Europie Zachodniej i coraz popularniejsze zajęcie mieszkańców miast Polski.

Polskie łąki i pola wciąż stwarzają dobre warunki do licznego występowania wielu gatunków ptaków, które na zachodzie Europy są już rzadkie lub wręcz wyginęły (patrz podrozdz. 2.2.). Amatorzy obserwacji ptaków, czy po prostu spędzania wolnego czasu

w ładnym krajobrazie, stanowią więc spory i ciągle rosnący procent społeczeństw. Łąka pełna krzyczących rycyków i kwitnącej firletki staje się towarem, który łatwiej sprzedać niż mleko wyprodukowane przez krowy, które z tej łąki korzystają.

Płatności przewidziane w ramach programów rolnośrodowiskowych nie są niczym innym, jak wynagrodzeniem, które społeczeństwa europejskie płacą rolnikowi za odstąpienie od wzrostu wydajności w produkcji towarów rolnych w zamian za zapewnienie domu atrakcyjnym ptakom.

### **Na ochronie ptaków zyskuje rolnik i społeczeństwo**

Powinniśmy chronić ptaki na obszarach rolnych przynajmniej z trzech powodów:

- Ochrona ptaków realizuje się głównie poprzez zachowanie i odtwarzanie ich siedlisk. Działanie to jest tożsame z utrzymaniem i odtwarzaniem usługowych funkcji ekosystemów obszarów wiejskich – produkcji zdrowej żywności, dostarczania czystej wody pitnej, zabezpieczania przed powodzią i stwarzaniem warunków do wypoczynku w kontakcie z naturą.
- Liczne występowanie niektórych gatunków ptaków często ma wymierny efekt ekonomiczny. Zjadając owady żerujące na uprawach rolnych, ptaki są w stanie zauważalnie podnieść wydajność niektórych upraw.
- Współczesne społeczeństwa europejskie wysoko cenią sobie możliwość spędzania wolnego czasu na obserwacji ptaków w siedliskach, które od wieków zajmowały. Rekompensaty wypłacane rolnikom za udział w programach rolnośrodowiskowych są potwierdzeniem tego, iż rządy krajów europejskich gotowe są płacić za to, by współczesne rolnictwo służyło również zaspokojeniu tych potrzeb ich obywateli.

## **3.1. Priorytety – jakie ptaki i jakie siedliska należy chronić przede wszystkim?**

Ochrona ptaków występujących w krajobrazie użytkowanym rolniczo powinna koncentrować się na osiągnięciu dwóch celów:

- 1. zachowanie lub odtworzenie licznych i żywotnych populacji ptaków, uzależnionych od krajobrazu rolniczego;**
- 2. zachowanie lub odtworzenie znacznej różnorodności gatunkowej awifauny.**

Te dwa priorytety w praktyce przekładają się na następujące priorytety ochrony siedlisk w krajobrazie rolniczym:

- Trwałe użytki zielone:
  - utrzymanie lub zwiększenie areалу łąk i pastwisk, w szczególności łąk zalewowych i wielkopowierzchniowych pastwisk wspólnotowych (wygonów).
- Grunty orne:
  - zmniejszenie udziału gruntów ornych w krajobrazie na korzyść trwałych użytków zielonych i siedlisk marginalnych;
  - utrzymanie lub zwiększenie powierzchni śródpolnych zbiorników wodnych (oczek, mokradeł, zabagnień);
  - utrzymanie lub zwiększenie powierzchni miedz, ugorów i innych stref buforowych porośniętych spontaniczną roślinnością zielną;
  - utrzymanie powierzchni zajmowanej przez zadrzewienia i zakrzewienia;
  - utrzymanie dużej różnorodności upraw w obrębie sąsiadujących działek.

Priorytety sformułowane w odniesieniu do użytków zielonych służą przede wszystkim ochronie rzadkich ptaków krajobrazu rolniczego, które w większości związane są z ekstensywnie użytkowymi łąkami i pastwiskami. Zalecenia odnośnie gruntów ornych nastawione są głównie na zwiększanie lokalnej różnorodności gatunkowej awifauny. W odniesieniu do niewielkich fragmentów krajobrazu, o wielkości nie przekraczającej kilkuset hektarów, ochrona najrzadszych gatunków nie zawsze jednak idzie w parze z ochroną bogactwa gatunkowego.



# JAK PROGRAMY ROLNOŚRODOWISKOWE MOGĄ POMÓC PTAKOM?

# 4

## 4.1. Koszenie łąk

Wykaszenie łąk jest niezbędnym warunkiem ich długoterminowego istnienia, a tym samym warunkiem przetrwania cennych ptaków gniazdujących na łąkach. Niemniej jednak, samo koszenie stwarza dla ptaków spore, bezpośrednie zagrożenie dla ich życia. Ponieważ ogromna większość łąkowych ptaków zakłada gniazda na ziemi, w trakcie koszenia niszczone są ich gniazda z jajami i pisklętami. Te gniazda, które ocaleją w trakcie koszenia, zostają pozbawione osłony wysokich traw i wystawione na widok drapieżców (ptaków drapieżnych i krukowatych, lisów, kotów), które szybko plądrują łatwe do znalezienia lęgi. Twardo wysiadujące samice kaczek niekiedy nie sfruwają przed nadjeżdżającą kosiarką do ostatniej chwili i bywają zabijane na gnieździe.

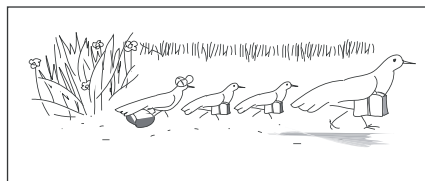
Koszenie stwarza także ogromne zagrożenie dla piskląt ptaków siewkowych, chruścieli i kaczek, które opuszczają gniazdo w kilka godzin po wykluciu i - niczym kurczaki – dorastają poza gniazdem, wodzone przez ptaki dorosłe. W zależności od gatunku, pisklęta potrzebują 20-35 dni, lub wręcz 40-50 dni (kaczki), by dorosnąć do wieku lotności. Zanim to nastąpi, pisklaki takie masowo giną w trakcie koszenia łąk, zabijane przez ostrza kosiarek lub kos. Pomimo, iż pisklęta zagniazdowników nieźle biegają już w dzień po wykluciu, to jednak kosiarki poruszają się szybciej od nich, szczególnie na dłuższych dystansach. Co więcej, naturalnym odruchem zagrożonych piskląt jest przypadnięcie do ziemi po krótszej lub dłuższej ucieczce przed drapieżnikiem, w miejscu, gdzie czują się bezpieczne – w wyższej trawie, za górką, za kępką roślinności, czy w zagłębieniu terenu. W rezultacie, w trakcie koszenia ginąć może znaczny odsetek piskląt najcenniejszych gatunków ptaków gniazdujących na łąkach.

Podstawowym sposobem na zmniejszenie strat w lęgach łąkowych ptaków jest opóźnienie sianokosów do czasu, kiedy większość z nich doprowadzi pisklęta do wieku lotności. Inne działania obejmują modyfikacje sposobu koszenia, które zmniejszają straty wśród Nielotnych piskląt przebywających poza gniazdem.

### Opóźnienie terminu

W warunkach Polski środkowej i wschodniej, ogromna większość piskląt ptaków siewkowych, gniazdujących na łąkach, osiąga lotność przed końcem czerwca. Stąd opóźnienie pierwszego pokosu do 1 lipca, obowiązkowe dla rolników realizujących pakiet „Utrzymanie łąk ekstensywnych” jest dobrym rozwiązaniem na łąkach o bogatej awifaunie ptaków siewkowych (czajka, rycyk, krwawodziób, kszyc, dubelt, kulik wielki, batalion). Pisklęta gniazdujących na łąkach cennych gatunków kaczek (rożeniec, cyranka, płaskonos) są wtedy jeszcze Nielotne, ale przebywają poza zasięgiem kosiarek – na wszelkiego typu zbiornikach wodnych sąsiadujących z łąkami (starorzecza, mokradła, rowy).

Na łąkach wchodzących w skład gospodarstw objętych innymi pakietami rolnośrodowiskowymi zalecane jest opóźnienie pierwszego pokosu do 10 czerwca. Data ta stanowi kompromis



pomiędzy wymogami ochrony piskląt ptaków siewkowych i potrzebami ekonomicznymi rolnika.

Na łąkach licznie zasiedlonych przez derkacza, wskazane jest opóźnienie pierwszego pokosu do 1 sierpnia. Gatunek ten przystępuje do zniszczeń o miesiąc lub półtora miesiąca później niż ptaki siewkowe i dla zachowania żywej populacji wymaga czasu na wprowadzenie dwóch lęgów.

### **Różnicowanie terminu**

Innym środkiem, zmniejszającym straty w lęgach łąkowych ptaków, jest zróżnicowanie terminu rozpoczęcia sianokosów na sąsiadujących ze sobą działkach. Kwatery, gdzie koszenie rozpoczyna się później, stanowią schronienie dla piskląt, które zdołają uciec z działek, gdzie trawę ścięto kilka dni wcześniej. Nawet kilka dni bezpieczeństwa przekłada się na korzyści dla ptaków – niektóre pisklęta mogą przez ten czas dorosnąć do wieku lotności, inne zaś dorosnąć na tyle, by – biegnąc szybciej i dłużej – uciec przed kosiarką, gdy zacznie się koszenie ich fragmentu łąki.

### **Wypłaszacze**

Metalowe pręty lub łańcuchy umieszczone tak, iż przeczesują trawę nisko nad ziemią, na kilkadziesiąt centymetrów przed nożami kosiarki pozwalają ocalić życie niektórym ptakom łąkowym szczególnie twardo wysiadującym swoje lęgi. Pozwalają one również wypłoszyć część piskląt ptaków siewkowych, które zamiast uciekać przed kosiarką – przywarły do ziemi w obliczu nadciągającego niebezpieczeństwa.

### **Wypłaszanie akustyczne**

Nielotne pisklęta siewkowych mogą być skutecznie wypłaszane z kwatery przewidzianej do koszenia. Przenosząc się zawczasu na sąsiednie działki, pisklęta bezpiecznie opuszczają strefę największego zagrożenia. W tym celu, na 2 dni przed rozpoczęciem pokosu, na powierzchni kwatery należy rozmieścić wysokie 2-3 metrowe tyczki z cienkimi plastikowymi workami zamocowanymi na ich wierzchołkach. Plastikowe torebki, nieustannie szeleszczące na wietrze niepokoją ptaki dorosłe, które wyprowadzają swe pisklęta w rejony położone z dala od nienaturalnie hałasujących tyczek.

Tyczki należy rozstawić w odstępach około 40-50 metrów, po 2-3 na hektar, mocno przywiązując worki (wiatr łatwo je zrywa). Działanie powinno być poprzedzone rozpoznaniem planowanych terminów koszenia na sąsiednich działkach, by uniknąć wypłaszania piskląt na przyległe łąki, gdzie pokos może rozpocząć się w dzień lub dwa po ich „przeprowadzce”. Nie należy stosować tego typu wypłaszaczy z wyprzedzeniem większym niż 4 dni, gdyż ptaki mogą się do nich przyzwyczaić i powtórnie zasiedlić fragment łąki przewidziany do koszenia.

### **Koszenie odśrodkowe**

Rolnicy z reguły koszą łąki po trasie dośrodkowej spirali, rozpoczynając pracę od przejazdu wzdłuż granic kwatery, a następnie kontynuując ścinanie trawy w kierunku centrum działki, w trakcie jazdy wzdłuż obwodu powstałej w ten sposób „wyspy”. W trakcie koszenia stopniowo poszerza się pas wykoszonej trawy otaczający centralnie położony fragment łąki z wysoką trawą. Pisklęta ptaków boją się tej otwartej przestrzeni i uciekając przed kosiarką gromadzą się w coraz bardziej kurczącej się enklawie niewykoszonej trawy pośrodku kwatery. Jednak w końcowej fazie prac, pisklaki które tam się schroniły, masowo giną w trakcie koszenia ostatnich fragmentów łąki z wysoką trawą.

Metodą, pozwalającą na zmniejszenie strat wśród piskląt ptaków łąkowych, jest koszenie odśrodkowe. Przy stosowaniu tej techniki, najpierw koszony jest pas traw przebiegający przez środek kwatery. Pas ten następnie jest powiększany przez naprzemienne wykaszanie brzegów powstałych w ten sposób dwóch płatów wysokiej trawy. Strefa wykoszona poszerza się w ten sposób od środka kwatery ku jej brzegom, a nietotne piskląta ptaków wypychane są ku brzegom kwatery, gdzie mają szansę uniknąć śmierci chroniąc się na sąsiednich działkach. Koszenie odśrodkowe jest obowiązkowe w ramach pakietu „Utrzymanie łąk ekstensywnych” i silnie zalecane we wszelkich innych sytuacjach. Zmiana systemu koszenia z dośrodkowego na odśrodkowy jest dobrym przykładem działania bezkosztowego o bardzo dużych efektach przyrodniczych.

#### Koszenie łąk – kiedy i jak?

- Pierwszy pokos łąk na gruntach objętych schematem „Utrzymanie łąk ekstensywnych” nie może rozpocząć się wcześniej niż 1 lipca.
- Na łąkach wchodzących w skład gospodarstw objętych pozostałymi pakietami wskazane jest rozpoczynanie pierwszego pokosu nie wcześniej niż 10 czerwca.
- Wskazane jest zróżnicowanie terminu pierwszego pokosu na sąsiadujących ze sobą działkach, przynajmniej o kilka dni.
- W czasie pokosu należy stosować wyplaszacze mechaniczne na kosiarce. Zalecane jest również wyplaszanie piskląt za pomocą szeleszczących worków polietylenowych rozwieszanych na tyczkach na dzień lub dwa przed rozpoczęciem pokosu na danej kwaterze.
- Należy stosować odśrodkowy system koszenia w miejsce koszenia dośrodkowego.

## 4.2. Warunki wodne na łąkach i pastwiskach

Dla większości najcenniejszych gatunków łąkowych ptaków, ogromne znaczenie, decydujące o tym, czy dana łąka zostanie w ogóle zasiedlona czy nie – mają panujące tam stosunki wodne. Koniecznym warunkiem gniazdowania ptaków siewkowych i kaczek jest występowanie w okresie wiosennym (marzec – maj) terenów pokrytych płytko rozlaną wodą, gdzie ptaki te żerują. W warunkach zalewanych łąk nadrzecznych są to z reguły naturalne obniżenia terenu, wypełniające się wodą w czasie wiosennego zalewu terenu i stopniowo wysychające w trakcie sezonu lęgowego. Często są to obrzeża głębszych starorzeczy, a w przypadku łąk i pastwisk w dolinach większych, nieuregulowanych rzek – również płytkie brzegi koryta rzecznoego. Ptaki siewkowe znajdują pokarm w mulistym dnie, sondując je swoimi długimi dziobami (rycyk, kszyk, brodziec krwawodzioby), zaś kaczki zdobywają pożywienie w wodzie nieco głębszych fragmentów rozlewisk i starorzeczy.

Zachowanie naturalnych, możliwie rozległych zagłębień terenu okresowo wypełniających się wodą ma więc zasadnicze znaczenie dla ochrony cennych gatunków ptaków gnieżdżących się na łąkach i pastwiskach. Podobnie należy zachować większe, trwale wypełnione wodą starorzecza wśród łąk. Na terenach objętych pakietem nie należy zatem dokonywać wyrównywania powierzchni terenu.

Jeśli łąki położone są na terenie już zmeliorowanym, należy w miarę możliwości kontrolować odpływ, budując zastawki na ciekach odpływowych. Umożliwia to manipulowanie zwierciadłem wody w sposób naśladowujący naturalną dynamikę zwierciadła wód w okresie zimowo-wiosennym. Zalecany system gospodarowania wodą obejmuje płytki zalew na przynajmniej 20-30% powierzchni w okresie późnej zimy i wczesnej wiosny (luty-marzec), połączony z powolnym, stopnio-

wym obniżaniem poziomu wody (5-10% gruntów pod wodą w połowie maja, zupełne ustąpienie wody z powierzchni w połowie czerwca). Generalnie, przez całą wiosnę (marzec-połowa czerwca), zwierciadło wody gruntowej na większości obszaru łąk nie powinno spadać niżej niż 20-30 cm od powierzchni gruntu. Na tego typu łąkach nie znajduje też uzasadnienia rozległa renowacja (udroźnianie, oczyszczanie, pogłębianie) istniejącej sieci melioracyjnej, gdyż przyspiesza to jedynie odpływ wody.

#### Łąki powinny być podmokłe

- Na łąkach i pastwiskach należy pozostawić naturalną rzeźbę terenu, w szczególności chroniąc starorzecza i obniżenia gruntu okresowo wypełniane wodą.
- Na łąkach i pastwiskach, położonych w dolinach rzek i mniejszych cieków wodnych, należy zapewnić możliwość naturalnych zalewów terenu w okresie wezbrań.
- Nie wolno wykonywać nowych melioracji odwadniających terenów. Nie jest również uzasadnione rozległe oczyszczanie lub pogłębianie istniejących rowów melioracyjnych.
- W przypadku istnienia zachowanej sieci melioracyjnej należy, poprzez budowę zastawek na ciekach odpływowych, dążyć do tego by:
  - w lutym i marcu przynajmniej 20% terenu było płytko zalane;
  - w kwietniu i maju następował bardzo powolny spadek lustra wody, do poziomu zapewniającego zalew ok. 5-10% powierzchni w połowie maja i zupełne zejście wody z łąki w połowie czerwca;
  - od marca do połowy czerwca na większości kwatery zwierciadło wody gruntowej nie było niżej niż 20 cm pod powierzchnią ziemi.

### 4.3. Wypas

Wypas jako narzędzie kształtowania cennych przyrodniczo siedlisk jest szczególnie omówiony w osobnej broszurze z tej serii p.t.: „**Wypas jako instrument ochrony różnorodności biologicznej**”. W tym miejscu omówione są jedynie zagadnienia specyficznie związane z ochroną ptaków.

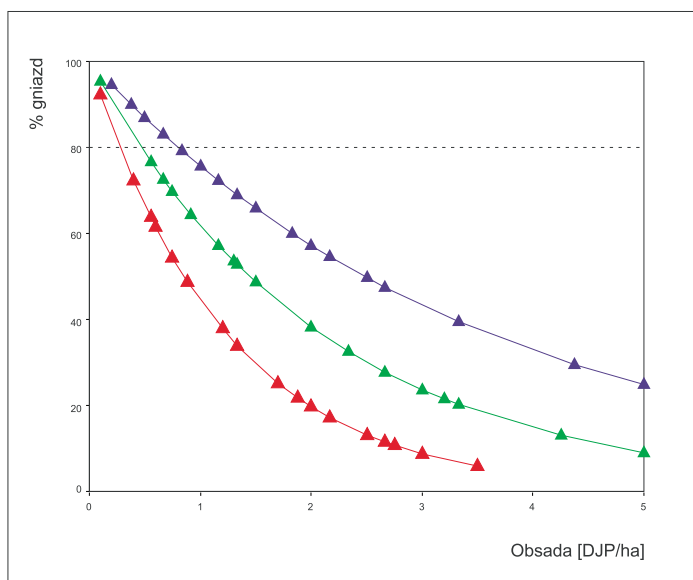
Generalnie, pastwiska zasiedlane są przez awifaunę zbliżoną do awifauny łąk kośnych. Wiele gatunków jednak wyraźnie liczniej gniazduje na pastwiskach, gdyż niska trawa ułatwia ptakom polowanie na owady i inne bezkręgowce żyjące na powierzchni gleby, a nawożenie terenu przez bydło zwiększa liczebność owadziej bazy pokarmowej. Podstawowym problemem, związanym z ochroną ptaków na pastwiskach, jest obsada bydła i termin rozpoczęcia wypasu.

Zbyt duża obsada i/lub wczesny termin wypuszczenia bydła na pastwisko prowadzą do dużych strat w lęgach łąkowych ptaków – krowy rozdeptują bowiem umieszczone na ziemi gniazda z jajami. Zbyt mała obsada lub późny termin rozpoczęcia wypasu prowadzi do stopniowego, lecz całkiem szybkiego zarastania pastwisk – najpierw przez wysoką roślinność niechętnie zgryzaną przez bydło, a później przez wierzby, brzozy (na suchszych stanowiskach jałowiec i sosnę).

Do wieloletniego zachowania pastwisk wraz z ich cennymi ptakami konieczne jest więc utrzymywanie wypasu na pośrednim, dosyć niskim poziomie, oscylującym nieco poniżej 1 DJP/ha. Sprawa jest jednak skomplikowana, gdyż zależność pomiędzy obsadą bydła a odsetkiem rozdeptanych lęgów jest krzywoliniowa, a poszczególne gatunki ptaków różnią się podatnością na rozdeptanie gniazda przez zwierzęta gospodarcze. Dodatkowo poszczególne gatunki zwierząt gospodarczych stwarzają nieco odmienne ryzyko dla ptasich gniazd. W ramce poniżej przedstawiono więcę szczegółów.

### Straty w lęgach ptaków łąkowych spowodowane wypasem

Odsetek gniazd z jajami, które unikają rozdeptania, zależy od obsady bydła, ale także od gatunku ptaka. Wraz ze wzrostem obsady (oś pozioma) spada procent gniazd, które nie są rozdeptane w trakcie 4-tygodniowego okresu wysiadywania jaj (oś pionowa). Jednak lęgi czajki (niebieskie symbole) mają większe szanse na powodzenie niż lęgi rycyka (zielone) i brodziec krwawodziobego (czerwone). Podane na osi pionowej wartości należy zredukować mniej więcej o 1/3, jeśli wypasane jest tylko bydło młodsze niż 1 rok (stwarza ono większe zagrożenie dla gniazd). Długoterminowe zachowanie populacji ptaków siewkowych wymaga, by rozdeptania unikało ok. 70-80% gniazd. Dokładna wartość jest tu niemożliwa do określenia, gdyż zależy ona od tego ile gniazd jest dodatkowo niszczone przez drapieżne ptaki i ssaki. Generalnie jednak, obsada na poziomie 0,3-1,0 DJP/ha stwarza dobre warunki dla przetrwania ptaków, również tak wrażliwych jak brodziec krwawodzioby.



Podstawowe znaczenie dla zachowania pastwisk ma nie tyle średnia obsada bydła, co sumaryczna, całosezonowa intensywność wypasu, mierzona liczbą dni wypasu pomnożonych przez obsadę bydła. Długoterminowe utrzymanie ornitologicznych walorów pastwisk wymaga, by w ciągu sezonu wegetacyjnego sumaryczny wypas wahał się w granicach 300-400 DJP\*dzień. Prawdopodobnie, na lżejszych, mniej zasobnych lub słabo uwilgotnionych glebach ta wartość może być niższa, w rejonie 200-300 DJP\*dzień.

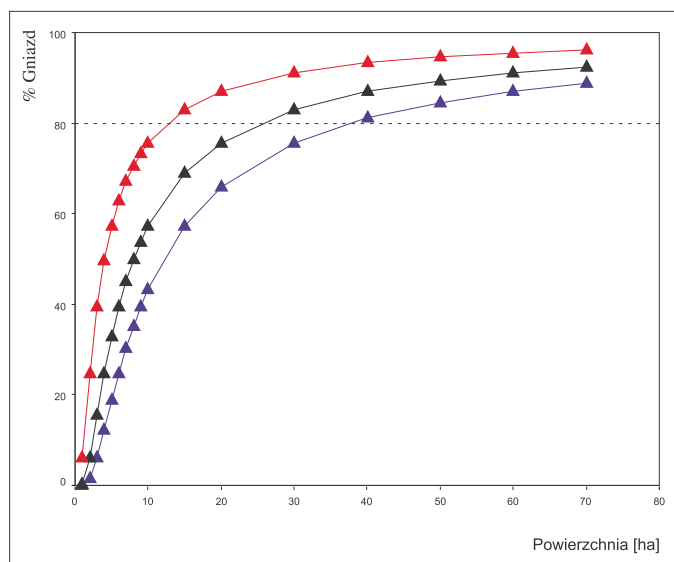
Natomiast sama obsada i termin rozpoczęcia wypasu wspólnie określają w dużej mierze, jaki procent ptasich lęgów uniknie rozdeptania, dając pisklakom szanse na wyklucie się i dożycie do okresu lotności. Generalnie, bezpiecznym dla ptaków rozwiązaniem jest rozpoczynanie wypasu około 15-20 maja, szczególnie jeśli w pierwszej fazie jest to połączone z niską obsadą bydła, kształtującą się na poziomie 0,3-0,5 DJP/ha. Oczywiście, na terenach szczególnie cennych można rozważyć dalsze rozwinięcia tego schematu, ze stopniowym zwiększaniem obsady, tak by docelowa ilość bydła wchodziła na pastwisko dopiero po skończonym sezonie lęgowym, w lipcu. Szczegółowe warianty przewidziane do realizacji zostaną przedstawione później.

Duże, kilkudziesięci hektarowe pastwiska (z reguły wspólnotowe) stwarzają możliwości czasowego wyłączenia fragmentów wygonu najgęściej zasiedlonych przez ptaki z wypasu i skoncentrowanie go w rejonach, gdzie liczba gniazd jest stosunkowo mniejsza. Po zakończeniu zasadniczego sezonu lęgowego ptaków siewkowych, a więc od połowy czerwca lub początków lipca, takie nie spasane wcześniej kwatery powinny być oczywiście włączone do wypasu (w razie potrzeby intensywniejszego lub połączonego z wykaszaniem niedojadów). Taki regulowany wypas kwaterowy oczywiście wymaga, by stosowne obliczenia prowadzić w skali poszczególnych kwater różniących się terminem wprowadzenia bydła i jego obsadą.

Wypas kwaterowy wiąże się jednak z tą niedogodnością, że szanse na bezpieczne wyklucenie się piskląt maleją nieproporcjonalnie szybko wraz ze spadkiem wielkości wygradzonej kwatery. Przy wypasie prowadzonym na działce o powierzchni nie przekraczającej 10 ha, ryzyko rozdeptania gniazda jest już bardzo wysokie nawet przy stosunkowo małej liczbie krów, która jest bezpieczna przy działce niewiele większej (ramka poniżej).

### Jak duża powinna być kwatery, by wypas był bezpieczny dla lęgów ptaków?

Odsetek gniazd z jajami, które unikają rozdeptania zależy nieproporcjonalnie od wielkości kwatery. Procent gniazd, które nie są zniszczone (oś pionowa) jest – przy tej samej liczbie krów – nieproporcjonalnie mniejszy przy kwaterach o powierzchni mniejszej od 10-15 ha, niż na kwaterach większych od 20-30 ha (oś pozioma). Dane przedstawiono dla trzech wielkości stada: 10 DJP (czerwone symbole), 20 DJP (czarne) i 30 DJP (niebieskie). Wartości odnoszą się do lęgów czajki, inne gatunki ptaków siewkowych są bardziej wrażliwe (patrz poprzednia ramka).



Również wypas nadzorowany przez pasterza ma swoje wady. W obecności człowieka zaniepokojone ptaki łatwo schodzą z gniazda, wystawiając zniesienia na widok drapieżników i nie broniąc ich przed nadchodzącymi krowami, co zwiększa straty w lęgach. W warunkach wypasu wolnego (bez pasterza) duże ptaki siewkowe nierzadko chronią lęg przed rozdeptaniem pozostając na gnieździe w obecności bydła, a w razie potrzeby stając nad zniesieniem, co wystarcza, by krowa ominęła gniazdo. Czajka często wręcz atakuje nadchodzące krowy, pikując z krzykiem na ich głowy, gdy zanadto zbliżą się one do gniazda. W rezultacie, najbezpieczniejszą dla ptaków

formą wypasu bydła jest wypas wolny na dużych, kilkudziesięciohektarowych, ogrodzonych pastwiskach, prowadzony przy obsadzie nie przekraczającej 1 DJP/ha. Jest to jednocześnie tradycyjna (i zanikająca) forma wypasu bydła w dolinach średnich i dużych rzek.

#### **Wypas – późny początek, niska obsada i duże kwatery**

- Wypas bydła na pastwiskach z ceną awifauną powinien rozpoczynać się możliwie późno, optymalnie około 15-20 maja.
- Do połowy czerwca obsada bydła powinna być stosunkowo niska, na poziomie 0,3-1,0 DJP/ha (w zależności od lokalnych uwarunkowań), a później powinna oscylować w okolicach 1,0 DJP/ha.
- W skali całego sezonu wegetacyjnego pastwisko powinno być spasane przez 200-400 DJP\*dzień.
- Duże możliwości ochrony ptaków daje czasowe wygradzenie najcenniejszych fragmentów pastwisk i wprowadzenie w te miejsca krów dopiero po 15 czerwca.
- Wypas na niewielkich kwaterach, mniejszych niż 10 ha, wiąże się z dużymi stratami w lęgach ptaków, nawet przy stosunkowo niskiej obsadzie bydła.
- Na promocję zasługuje wypas wspólnotowy prowadzony na dużych, kilkudziesięciohektarowych pastwiskach (wygonach) przy obsadzie nie przekraczającej 1,0 DJP/ha.

## **4.4. Ścierniska**

Jesienią i zimą pola są siedliskiem całkiem sporej liczby gatunków ptaków. Podstawowym pokarmem większości z nich są wtedy nasiona, zarówno chwastów, jak i nasiona zbóż rozsypane przy okazji zbioru plonów. Pozostawione na okres zimy ścierniska są wtedy – obok miedz, ugorów i przydroży – najważniejszym i największym powierzchniowo żerowiskiem polnych ptaków spędzających u nas zimę. Ścierniska stwarzają warunki do rozwoju bujnej flory chwastów, których nasiona stanowią podstawową bazę pokarmową zimujących ptaków wróblowych.

Pakiety rolnośrodowiskowe („Wsiewki poplonowe” i „Międzyplon ścierniskowy”) służą wspieraniu zwyczaju pozostawiania ściernisk na okres zimowy.

## **4.5. Zakładanie i odtwarzanie zadrzewień śródpolnych**

Zadrzewienia i zakrzaczenia zwiększają różnorodność gatunkową ptaków zasiedlających fragmenty krajobrazu rolniczego zdominowanego przez grunty orne. Służą one przede wszystkim jako miejsce założenia gniazda tym gatunkom ptaków, które nie budują ich na ziemi. Wiele innych gatunków wykorzystuje pojedyncze drzewa lub krzewy rosnące na przydrożach lub miedzach, jako miejsca śpiewu względnie czatownie. Dlatego wprowadzanie nowych zadrzewień i zakrzewień, w formie pasów lub remiz, względnie odtwarzanie istniejących zadrzewień (alei, żywopłotów, szpalerów) zasługuje generalnie na wsparcie, jako środek realizacji celu (2) wskazanego w podrozdziale 3.1. Zadania te w latach 2004-2006 nie będą wspierane w ramach działań rolnośrodowiskowych. Począwszy od 2007 r., zakładanie i odtwarzanie zadrzewień śródpolnych będzie wspomagane jako osobny pakiet rolnośrodowiskowy.

Należy pamiętać, że wprowadzanie zadrzewień i zakrzaceń na obrzeża lub w obręb użytków zielonych, szczególnie rozległych, wilgotnych łąk jest działaniem niepożądanym (patrz: ramka na następnej stronie). W ogóle, wprowadzanie zalesień na obszary zalewowe – preferowane w ramach istniejących przepisów – powinno być poprzedzone wnikliwym rozpoznaniem sytuacji i konsultacją z zawodowymi przyrodnikami. Podobnie zalesienia na bardzo słabych, piaszczystych glebach

(piaszczyste pagórki, wydmy) lub wręcz na kserotermicznych murawach – na ogół prowadzą do pogorszenia walorów przyrodniczych terenu. W miejsce cennych, rzadkich siedlisk, z charakterystycznymi ptakami (świergotek polny, lerka, dudek) wprowadzane są bowiem uprawy sosny, pospolicie występujące w całym kraju.

#### **Dlaczego nie należy zadrzewiać łąk?**

Łąki i pastwiska zasiedlane są przez ptaki, które unikają sąsiedztwa drzew i krzewów. Ptaki siewkowe, takie jak czajka, rycyk, brodziec krwawodzioby, czy kulik wielki nie zasiedlają fragmentów łąk położonych w pobliżu ściany lasu czy szpaleru drzew. Mniej chętnie zasiedlane są nawet kawałki łąk sąsiadujące z pojedynczymi drzewami lub kępami krzewów. Ptaki te są przystosowane do krajobrazu otwartego i instynktownie unikają terenów, gdzie widoczność jest ograniczona przez drzewa i krzewy. Te nieliczne ptaki, które jednak zdecydują się zagnieździć w niedalekiej odległości od drzew są narażone na większe straty w lęgach. Wrony, sroki i kruki, które bardzo chętnie rabują ptasie lęgi, wykorzystują bowiem drzewa jako punkty obserwacyjne (czatownie), z których wypatrują gniazd innych ptaków. Również drapieżniki czworonożne, takie jak lis czy łasicowate, częściej penetrują fragmenty łąk położone w pobliżu ściany lasu czy szpaleru drzew. W rezultacie, lęgi ptaków łąkowych położone w bliższej odległości od drzew są wyraźnie częściej niszczone przez drapieżniki. Wprowadzanie nawet pojedynczych drzew i krzewów na otwarte łąki i ich obrzeża prowadzi więc do wycofywania się ptaków siewkowych i utraty ich siedlisk lęgowych. Należy zatem unikać zakładania i odtwarzania zadrzewień na obrzeżach dużych łąk i w obrębie rozległych kompleksów łąkowych. W przypadku rozległych kompleksów wilgotnych łąk z licznie występującymi ptakami siewkowymi należy wręcz dążyć do usuwania pojedynczych drzew rosnących wśród łąk.

## **4.6. Zachowanie i tworzenie miedz i stref buforowych**

Miedze są klasycznym przykładem siedliska marginalnego, którego istnienie stwarza warunki przetrwania wielu gatunkom ptaków (patrz podrozdział 2.1.). Ochrona istniejących miedz oraz tworzenie nowych, szerokich na 2 lub 5 metrów, zadarnionych stref buforowych na obrzeżach działek i wzdłuż cieków wodnych wspierane będzie jako osobny pakiet działań rolnośrodowiskowych po roku 2006. Już w tej chwili jednak zachowanie istniejących miedz jest działaniem beznakładowym, które rutynowo powinno być wpisywane do planów rolnośrodowiskowych związanych z innymi pakietami.

## **4.7. Zachowanie siedlisk marginalnych i różnorodności upraw**

Działania mające na celu zachowanie istniejących już siedlisk marginalnych, w szczególności najróżniejszych śródpolnych zbiorników wodnych (oczek, mokradeł) nie są obecnie objęte dofinansowaniem w ramach proponowanych pakietów działań rolnośrodowiskowych. Ponieważ jednak podtrzymywanie istnienia tych form krajobrazu jest działaniem beznakładowym, to ich ochrona powinna być w miarę możliwości uwzględniana jako element planów rolnośrodowiskowych realizowanych w innych pakietach. Nic nie stoi również na przeszkodzie, by przy sporządzaniu planów doradcy preferowali rozwiązania zwiększające różnorodność upraw na sąsiadujących ze sobą działkach, co wydatnie sprzyja zachowaniu różnorodności awifauny obszarów rolnych.



# CO POZA PROGRAMAMI ROLNOŚRODOWISKOWYMI – JAK JESZCZE MOŻEMY POMÓC PTAKOM OBSZARÓW ROLNYCH?



## 5.1. Sznurki polipropylenowe

Polipropylenowe („plastikowe”) sznurki są obecnie powszechnie używane przez rolników do wiązania worków, sprasowanych bel słomy, czy snopków. Mniejsze lub większe kawałki sznurków są często pozostawiane na polu, wyrzucane lub gubione podczas pracy. Wyrzucanie ścinków plastikowych sznurków ma jednak zabójcze konsekwencje dla wielu ptaków, które używają ich do budowy swoich gniazd. Bociany białe, bociany czarne, ptaki drapieżne i wiele drobnych ptaków wróblowych wykorzystuje znalezione sznurki do budowy wyściółki swoich gniazd. W okresie ich budowy, ptaki aktywnie wyszukują korzeni traw, włosia końskiego i piórek, które służą im do wyścielenia wnętrza gniazda i jest to w tym czasie towar trudny do zdobycia i deficytowy.

Przypominające korzenie sznurki są w takiej sytuacji dla ptaków atrakcyjnym towarem do budowy, jednak z uwagi na swe kolory (białe, czerwone, niebieskie) są one znajdowane bez porównania łatwiej niż prawdziwe korzonki i z upodobaniem wbudowywane w wyściółkę gniazda. Sznurki z tworzyw sztucznych wbudowane w wyściółkę gniazda stwarzają jednak śmiertelne zagrożenie dla ptasich piskląt. Pisklęta bardzo często zaplątują się w te sznurki i nie mogą się z nich wyzwolić. O ile korzonki lub „naturalne” konopne sznurki mogą być rozdziobane przez rodziców, to plastikowe lub sizalowe sznurki nie są możliwe do zerwania lub rozdziobania. W rezultacie, uwięzione pisklęta nie mogą się normalnie rozwijać, a po terminie naturalnego wylotu pozostają same w gnieździe, ginąc z głodu i wycieńczenia.

Szczególnie istotny problem stwarzają polipropylenowe sznurki dla bociana białego. Obecnie sznurki takie znajdowane są w wyściółce ponad połowy wszystkich gniazd bocianich, a w jednej czwartej gniazd, przynajmniej jedno pisklę bociana zaplątuje się nogą w taki sznurek. Nawet interwencja ludzka i uwolnienie pisklęcia często nie przynosi rezultatu, gdyż sznurki prowadzą do powstania rozległych ran na nogach i sporego opóźnienia w rozwoju zaplątanych piskląt, które nie mogą konkurować ze swym rodzeństwem o pokarm przyniesiony przez rodziców.

### Co robić z „plastikowymi” sznurkami?

- Tam, gdzie to możliwe, nie używać sznurków plastikowych, stosując w ich miejsce tradycyjne sznurki konopne;
- Nie pozostawiać zużytych sznurków lub ich ścinków w obejściu, w polu lub na łące;
- Nie wyrzucać fragmentów sznurków na otwarte śmietniska;
- Przy każdej okazji zbierać wszystkie napotkane w terenie fragmenty sznurków i palić je w obejściu.

## 5.2. Wałęsające się koty i psy

Hodowane powszechnie na wsi koty i psy stwarzają poza obejściami spore zagrożenie dla wielu dzikich zwierząt. Pozostawione bez opieki psy polują na zające, a niekiedy i sarny. Czasami wyjadają też jaja z gniazd ptaków gnieźdzących się na łąkach. Jeszcze większe zagrożenie stwarzają koty, które regularnie penetrują rozległe obszary pól, często w sporej odległości od zabudowań wiejskich. Ofiarą kotów padają bynajmniej nie tylko gryzonie, ale przede wszystkim drobne ptaki, zarówno dorosłe, jak i przede wszystkim pisklęta z naziemnych lub nisko posadowionych gniazd. Wspecjalizowane osobniki są w stanie upolować zająca. Pojedynczy kot polujący w krajobrazie wiejskim corocznie zabija kilkaset ptaków.

Problem można ograniczyć zwiększając dozór nad zwierzętami. Psy pozostawione w obejściu bez dozoru człowieka powinny być zawsze uwiązane. Koty powinny być sterylizowane i – w miarę możliwości – hodowane w domach a nie w obejściach.



## PRZEGLĄD KLUCZOWYCH GATUNKÓW PTAKÓW – JAK WYGLĄDAJĄ I CZEGO POTRZEBUJĄ?

Blisko 100 gatunków ptaków, które są mniej lub bardziej związane z krajobrazem rolnym w Polsce reprezentuje szeroką gamę zmienności wyglądu, zwyczajów i wymagań siedliskowych. Oczywistym warunkiem planowania skutecznej ochrony ptaków w ramach pakietów rolnośrodowiskowych jest umiejętność rozpoznawania najważniejszych gatunków oraz znajomość ich podstawowych wymagań środowiskowych, jak również związanych z nimi elementów ich biologii rozrodu.

Rozpoznawanie ptaków wymaga pewnego doświadczenia. Nawet dla zaawansowanego obserwatora jednak, nieodzowną pomoc stanowi dobry podręcznik do oznaczania gatunków ptaków. Spośród książek dostępnych w polskiej wersji językowej, najbardziej godny polecenia jest podręcznik autorstwa Larsa Jonssona (szczegóły podane są na końcu niniejszej broszury, w spisie literatury). Zawsze wskazana jest też wizja terenowa dokonana w towarzystwie osoby dobrze rozpoznającej ptaki.

Najliczniejszą gatunkowo grupą ptaków krajobrazu rolnego są **ptaki wróblowe**. Są to z reguły nieduże ptaki, wielkości wróbla lub szpaka, często o znanym, głośnym śpiewie (stąd ich druga nazwa – ptaki śpiewające). Większość odżywia się głównie pokarmem zwierzęcym, przede wszystkim najróżniejszymi owadami i ich larwami. Duża część polnych gatunków zjada jednak głównie nasiona traw i innych roślin nieuprawnych oraz rozsypane ziarno zbóż. Jednak nawet typowe ziarnojady – takie jak wróbel czy trznadel – w okresie lęgowym przestawiają się na dietę zwierzęcą i swe pisklęta karmią przede wszystkim gąsienicami. Gatunki wyłącznie owadożerne z reguły odlatują na zimę do Afryki lub zachodniej Europy, podczas gdy większość ziarnojadów spędza zimę na naszych polach. Większość gatunków zasiedlających tereny rolne zakłada gniazdo na ziemi, jako płytki dołek pod osłoną wyższych traw. Takie naziemne gniazda są narażone na zniszczenie w trakcie prac polowych i nierzadko kilkadziesiąt procent wszystkich złożonych lęgów jest nieświadomie niszczone w czasie zabiegów agrotechnicznych. Niektóre gatunki (np. wróbel, szpak) zakładają gniazda w dziuplach i szczelinach budynków. Okres lęgowy trwa z reguły od połowy kwietnia do połowy czerwca. Część gatunków wyprowadza dwa lęgi, a wiele ptaków powtarza lęgi po stracie poprzedniego. Jaja wysiadywane są zazwyczaj 10-14 dni, pisklęta – jako typowe gniazdownicy – pozostają w gnieździe przez kolejne 2 tygodnie, do okresu uzyskania lotności. Przez ten czas, jak również przez 5-15 dni po opuszczeniu gniazda są karmione przez rodziców. Najbardziej znane ptaki wróblowe związane z krajobrazem rolniczym to skowronek, trznadel, potrzuszcz, wróbel, mazurek, szpak, pliszka żółta, pokląskwa. Do tej grupy należy również wodniczka.

Drugą charakterystyczną grupą ptaków związanych z terenami użytkowanymi rolniczo są **ptaki siewkowe**. Są to z reguły ptaki średniej wielkości, nieco większe od gołębia, choć długie, cienkie nogi sprawiają, że robią one wrażenie większych. Typowym przedstawicielem siewkowców jest czajka. Część gatunków ma nie tylko długie nogi, ale i długie, cienkie dzioby. Jest to grupa ptaków bardzo wyspecjalizowanych pod względem sposobów zdobywania pożywienia. Ich pokarmem są owady i drobne bezkręgowce (dżdżownice, skorupiaki) wyciągane z wilgotnej ziemi, przede wszystkim z mułu płytkich rozlewisk wodnych, gdzie ptaki te żerują

brodząc na swych długich nogach. Długie dzioby zanurzane są w poszukiwaniu pokarmu po kilka centymetrów w głąb wilgotnej gleby lub mułu.

Z racji swych przystosowań, większość ptaków siewkowych jest uzależniona od terenów podmokłych, przede wszystkim zalewowych łąk i pastwisk. Gniazda mają postać płytkich dołków wygrzebanych w ziemi, często dobrze ukrytych w trawie. Lęg niemal zawsze składa się z 4 jaj, ubarwionych w sposób upodabniający je do podłoża. Jaja są bardzo duże w porównaniu z wielkością samicy – z reguły pełne zniesienie waży mniej więcej tyle, co 2/3 samicy, która je złożyła. Wysiadywanie trwa z reguły 4 tygodnie lub nieco mniej. Pisklęta są typowymi zagniazdownikami – opuszczają gniazdo w kilka godzin po wykluciu i samodzielnie zdobywają pokarm (bekasy: kszyk i dublet są wyjątkiem). Rodzice opiekują się nimi przez 20-35 dni, lecz u niektórych gatunków jeden lub oboje rodzice porzucają pisklęta na kilkanaście dni przed uzyskaniem przez nie lotności.

Pełen cykl lęgowy (wysiadywanie + wodzenie piskląt) trwa bardzo długo – około 2 miesiące, a produkcja dużych jaj jest bardzo kosztowna dla samicy. Nierzadko więc po stracie lęgu, szczególnie gdy miała ona miejsce późną wiosną, siewkowce nie składają powtórnego zniesienia. Odpowiednie warunki do wyprowadzenia piskląt z reguły kończą się bowiem pod koniec czerwca. Gatunki gniazdujące w kraju spędzają zimę na wybrzeżach zachodniej Europy i w Afryce. Jesienną wędrówkę często zaczynają bardzo wcześnie – na przełomie czerwca i lipca krajowe ptaki z reguły opuszczają lęgowiska. W Polsce – poza czajką – najczęściej występującymi ptakami siewkowymi są: bekas kszyk, rycyk, brodziec krwawodzioby, kulik wielki. Lokalnie występują też gatunki dużo rzadsze – dubelt, batalion, sieweczka obroźna, biegus zmienny.

Gniazdujące na podmokłych łąkach **kaczki** – cyranka, płaskonos, krzyżówka, lokalnie rożeniec – mają biologię lęgową nieco podobną do siewkowców, z którymi występują w tych samych siedliskach. I tu koszty produkcji lęgu są bardzo duże, bo łączna waga wszystkich jaj (z reguły 8-12) dorównuje lub przekracza wagę samicy. Wysiadywanie trwa około miesiąca, a wodzenie piskląt dobrze ponad miesiąc. Możliwości składania lęgów powtórných w przypadku straty pierwszego są więc bardzo małe. Wysiadywaniem jaj i opieką nad pisklakami zajmuje się wyłącznie samica.

**Kuraki i chruściele** nie są wprawdzie ze sobą spokrewnione, ale wyglądają podobnie i prowadzą zbliżony tryb życia. Są to krępe, średniej wielkości ptaki, niechętnie latające i większość życia spędzające na poruszaniu się piechotą. Odżywiają się owadami i wszelkimi innymi drobnymi bezkręgowcami, które mogą znaleźć na ziemi lub w trawie. Gniazda zakładają na ziemi, pod osłoną traw. Zniesienia są duże – z reguły ponad 10 jaj – a pisklęta są typowymi zagniazdownikami. Typowi przedstawiciele w naszym krajobrazie rolniczym to: kuropatwa, przepiórka, bażant i derkacz.

Poza tym, w krajobrazie rolnym możemy spotkać również charakterystyczne **ptaki drapieżne** – przede wszystkim myszołowa, błotniaka stawowego i błotniaka łąkowego. Pola i łąki są też miejscem żerowania **sów** – płomykówki, pójdzki i uszatki. Jesienią i w łagodne zimy na polach żerują tysiące **gęsi** zbożowych i białoczelnych, pochodzących z Syberii i zatrzymujących się tu w trakcie swej wędrówki na zachodnioeuropejskie zimowiska. Gęsi, a lokalnie również i zimujące stada łabędzi, mogą być przy masowym występowaniu źródłem strat w plonach.

Na następnych stronach, przedstawiono szczegółowe dane dotyczące kilku bardziej charakterystycznych lub ważnych dla krajobrazu rolnego gatunków ptaków.



Fot. (M.K.)

### **Derkacz**

Krępy ptak z rzędu chruścieli, niewiele mniejszy od kuropatwy. Przylatuje do Polski w pierwszych dniach maja, pierwszy lęg zakłada w drugiej połowie maja, a drugi – w początkach lipca. Gniazdo na ziemi, bardzo dobrze ukryte w wysokiej trawie. Lęg liczy 8-12 jaj i jest wysiadywany 16-19 dni. Pisklęta są typowymi zagniazdownikami, lotność osiągają po 34-38 dniach. Samiec łatwy do wykrycia – odzywa się w nocy charakterystycznym trzeszczącym głosem, słyszalnym z odległości rzędu kilometra. Gatunek uważany za zagrożony wymarciem w skali globalnej, w Polsce wciąż dosyć rozpowszechniony, krajowa populacja oceniana na 35000-45000 samców. Charakterystyczny dla wilgotnych, kośnych łąk, szczególnie zalewowych, bogatych w zioła. Częsty również na ugorach. Opóźnienie terminu pierwszego pokosu i odśrodkowe koszenie przynosi dobre efekty ochronne.

### **Rycyk**

Długonogi i długodzioby, bardzo charakterystyczny ptak siewkowy. Zasiedla podmokłe łąki porośnięte wysoką trawą i ekstensywnie użytkowane pastwiska w pobliżu mokradeł. Przylatuje z afrykańskich zimowisk w marcu, do lęgów przystępuje od połowy kwietnia. Gniazdo na ziemi, w zniesieniu 4 jaja o typowym dla siewek, maskującym ubarwieniu. Ich wysiadywanie trwa ok. 23 dni, pisklęta osiągają lotność po kolejnych 23 dniach. Szybko kończy lęgi – ostatnie ptaki opuszczają łąki w pierwszych dniach lipca. Na lęgowisku bardzo hałaśliwy i łatwy do wykrycia, choć często żeruje i tokuje daleko od gniazda. W Polsce nie występuje więcej niż 5000-7000 par, a liczebność gatunku wciąż spada z uwagi na zanik podmokłych łąk. Również w Europie Zachodniej gatunek szybko zanika w ostatnich latach z uwagi na intensyfikację produkcji na użytkach zielonych.



Fot. (M.K.)

### **Czajka**

Powszechnie znany, czarno-biały ptak siewkowy charakterystyczny dla pastwisk i łąk. Najliczniej spotykany na ekstensywnie użytkowanych, dużych pastwiskach. Często, choć w daleko mniejszej liczbie, zasiedla również pola uprawne. Przylatuje w końcu lutego i początkach marca. Do lęgów przystępuje w pierwszych dniach kwietnia. Gniazdo na ziemi, w zniesieniu z reguły 4 jaja o maskującym ubarwieniu. Wysiadywanie trwa 24-28 dni, pisklęta osiągają lotność po ok. 35 dniach. W przypadku straty lęgu, większość samic składa powtórne zniesienie. Część ptaków, które straciły zniesienia porzuca tereny lęgowe i udaje się na wędrowkę już w drugiej połowie maja. Odżywia się drobnymi bezkręgowcami znajdowanymi na powierzchni gleby lub w jej wierzchniej warstwie, często dżdżownicami i owadami. Część samców kojarzy się z dwiema samicami. W Polsce około 100 000 – 150 000 par. W krajach zachodniej Europy, gatunek wyraźnie zmniejsza swą liczebność, głównie z powodu dużych strat w lęgach. Spadek liczby lęgowych czajek widoczny jest też w Polsce, głównie z powodu zmniejszania



Fot. (M.K.)

się powierzchni ekstensywnie użytkowanych pastwisk i wilgotnych łąk w dolinach rzek. Lęgi zakładane na polach rzadko kończą się powodzeniem – z reguły niszczone są w trakcie zabiegów gospodarczych.

### Skowronek

Niewielki, powszechnie znany ptak wróblowy, typowy dla obszarów użytkowanych rolniczo. Pierwotnie zamieszkiwał stepy, na pola wkroczył wraz z rozwojem rolnictwa. Na wielu polach jest to obecnie najliczniejszy ptak lęgowy. Chętnie zasiedla też pastwiska i ugory. Na gruntach ornycy preferuje niskie uprawy, z łatwym dostępem do gołej ziemi. Unika sąsiedztwa drzew i krzewów i prawie nigdy nie siada na gałęziach. Samiec wytrwale śpiewa w powietrzu, poświęcając na to średnio 20% swego czasu. Zimą spędza we Francji i Hiszpanii, choć pojedyncze osobniki coraz liczniej próbują przezimować u nas, szczególnie na zachodzie kraju. Powraca z zimowisk w końcu lutego, ale pierwsze ptaki pojawiają się już w pierwszej dekadzie tego miesiąca. Gniazdo zakłada na ziemi. Pierwszy lęg składa w połowie kwietnia. Drugie lęgi i zniesienia powtarzane znajdowane są do początków lipca. W zniesieniu z reguły 3-4 jaja, rzadziej 5. Inkubacja trwa 11-12 dni. Pisklęta pozostają w gnieździe do 8 dnia życia, potem opuszczają je, pomimo że wciąż jeszcze nie umieją latać. Karmione przez rodziców, osiągają lotność po tygodniu przebywania poza gniazdem, w wieku ok. 16 dni. Połowę diety stanowi pokarm roślinny, a drugą połowę owady i inne drobne bezkręgowce. W Polsce liczebność skowronka jest szacowana na 6-8 milionów par, co stanowi do 20% całej populacji kontynentu. W Wielkiej Brytanii i Niemczech, z powodu znacznego spadku liczebności, wpisany na „czerwone listy” gatunków zagrożonych wyginięciem.



Fot. (M.K.)

### Mazurek

Bardzo blisko spokrewniony z wróblem (bywa niekiedy nazywany „wróblem polnym”). Zasiedla zadrzewienia śródpolne i zabudowania wiejskie; spotykany również w parkach i w miastach. Osiadły, jesienią i zimą żeruje przede wszystkim na nasionach chwastów, a wiosną i latem żywi się głównie owadami. Gniazda buduje w dziuplach, szczelinach budynków, chętnie również w szczelinach gniazd bocianich. Corocznie, od połowy kwietnia do lipca, wyprowadza dwa, a niektóre ptaki nawet trzy lęgi. Zniesienie liczy 4-6 jaj i jest wysiadywane przez 13-14 dni. Młode wylatują z gniazda po 16-17 dniach. W Polsce wciąż występuje powszechnie, ale w Zachodniej Europie w ciągu ostatnich 30 lat nastąpił dramatyczny spadek jego liczebności – o 95% (Wielka Brytania) i 70-80% (Holandia, Niemcy). Przyczyną wymierania jest prawdopodobnie rosnące zużycie herbicydów, a w rezultacie spadek ilości dostępnego pokarmu.



Fot. (S.A.H.)

### Kuropatwa

Powszechnie znany ptak polny, lubiący tradycyjny krajobraz rolniczy z niewielkimi polami, tworzącymi mozaikę różnych upraw i licznymi miedzami. Zimuje na miejscu, w niewielkich stadkach. Ptaki dorosłe w okresie pozalęgowym odżywiają się pokarmem roślinnym, ale pisklęta przez pierwsze dwa tygodnie życia są zależne od owadów zbieranych z chwastów, traw i zbóż. Gniazdo jest z reguły budowane w wysokiej trawie porastającej miedze, ugory, brzegi pól i przydroża, choć bywa także umiejscowione w łanie zboża. Samica w końcu kwietnia przystępuje do składania jaj. W lęgu jest 16-24 jaj, których złożenie zajmuje samicy 4 tygodnie. Wysiadywanie, które jak u większości ptaków, zaczyna się dopiero

po złożeniu ostatniego lub przedostatniego jaja, trwa ponad 3 tygodnie. Pisklęta są wodzone przez oboje rodziców i pozostają w stadkach rodzinnych przez całą



Fot. (M.K.)

jesień i większość zimy. W przypadku straty zniesienia, samica składa w końcu czerwca lub lipcu powtórny lęg, który jest mniejszy (11-17 jaj) niż pierwszy. Liczebność kuropatwy w Europie Zachodniej znacznie spadła, głównie z powodu stosowania herbicydów dla ochrony zbóż, zmniejszania się liczby miedzi i rosnącej liczby drapieżników plądrujących lęgi. W Polsce gatunek jest wciąż liczny (ok. 600 000 par), ale w ciągu ostatnich 10 lat nastąpił silny, około 3-krotny spadek liczebności. Przyczyną krajowego wymierania jest prawdopodobnie wzrost liczby lisów, które niszczą lęgi, nierzadko wraz z wysiadującą samicą. Możliwe, że znaczenie mają również zmiany struktury upraw.

### **Potrzezszcz**

Bliski krewniak trznadla, nieco większy od niego i masywniej zbudowany. Zamieszkuje otwarte pola, najchętniej fragmenty z licznymi ugorami i odłogami. Na zimę nie odlatuje, lecz zbija się w stada. Pisklęta karmi owadami, w zimie zależny od ziaren chwastów i rozsypanego ziarna zbóż, które zbiera na ścierniskach i przy stogach. Do lęgów przystępuje w maju, drugi lęg w czerwcu. Gniazdo na ziemi, pod osłoną wyższej roślinności. W lęgu 4-5 jaj, które samica wysiaduje przez 12-14 dni. Pisklęta wychodzą z gniazda po 9-

12 dniach. W Polsce wciąż jeszcze dosyć rozpowszechniony, szczególnie w Wielkopolsce, choć rzadszy na północnym wschodzie kraju. Krajowa populacja liczy 200 000 – 400 000 par. W Szwecji, gdzie jeszcze 100 lat temu był pospolity, obecnie gnieździ się ok. 10 par. Gatunek wymiera także w większości krajów Zachodniej Europy, prawdopodobnie z powodu zaniku ściernisk i rosnącej popularności zbóż ozimych.



Fot. (S.A.H.)

# ZAŁĄCZNIKI



## Literatura

- BirdLife International. *Propozycja zreformowania Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej*. Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków, Gdańsk 2003. [dostępne również na stronie OTOP [www.otop.org.pl](http://www.otop.org.pl)]
- Chylarecki P., Zieliński P., Rohde Z. & Gromadzki M. *Monitoring Pospolitych Ptaków Lęgowych – Raport z lat 2001-2002*. OTOP/Zakład Ornitologii PAN, Gdańsk 2003. [dostępny również na stronie OTOP [www.otop.org.pl](http://www.otop.org.pl)]
- Jonsson L. *Ptaki Europy i obszaru śródziemnomorskiego*. Muza SA, Warszawa 2003.
- *Ochrona przyrody w praktyce – podmokłe łąki i pastwiska*. Guziak R. & Lubaczewska S. (red.). PTPP „Pro Natura”, Wrocław 2001.
- Pawlacyk P. & Jermaczek A. *Poradnik lokalnej ochrony przyrody*. Wyd. 2. Wydawnictwo Lubuskiego Klubu Przyrodników, Świebodzin 1997.

## Słowniczek

**Awifauna** – Skład gatunkowy ptaków zasiedlających dany teren.

**Bioróżnorodność** – Różnicowanie form biologicznych (np. gatunków, ekosystemów, zbiorowisk roślinnych, ras zwierząt gospodarskich) na danym obszarze. Często wyrażana jako bogactwo gatunkowe, czyli liczba gatunków zasiedlających dany teren.

**Ekstensywna gospodarka** – System gospodarowania charakteryzujący się niskimi nakładami na produkcję (niski poziom nawożenia, niskie zużycie środków ochrony roślin, niska obsada zwierząt gospodarskich), dopasowanymi do naturalnych warunków siedliska i stosunkowo niską wartością produkcji uzyskanej z hektara. Wzrost produkcji towarów rolniczych jest tu realizowany poprzez zwiększenie obszaru gospodarowania. Patrz: **intensywna gospodarka**.

**Gniazdownicy** – Ptaki, których pisklęta po wykluciu pozostają w gnieździe przez dłuższy okres (z reguły kilkanaście dni) pod opieką rodziców. Wykluwają się ślepe, gołe i są karmione przez ptaki dorosłe. Patrz: **zagniazdowniki**.

**Intensywna gospodarka** – System gospodarowania charakteryzujący się wysokimi nakładami na produkcję (wysoki poziom nawożenia, wysokie zużycie środków ochrony roślin, wysoka obsada zwierząt) i wysoką wartością produkcji uzyskanej z jednostki powierzchni. Wzrost produkcji jest tu realizowany bez zwiększania obszaru gospodarowania. Patrz: **ekstensywna gospodarka**.

**Populacja** – Przedstawiciele tego samego gatunku występujący na danym obszarze.

**Zagniazdowniki** – Ptaki, których pisklęta opuszczają gniazdo w ciągu kilku godzin po wykluciu; w tym czasie są one pokryte puchem, dobrze widzą i zazwyczaj umieją samodzielnie zdobywać pokarm. Patrz: **gniazdowniki**.

**Zrównoważony rozwój** – Rozwój gospodarczy, w którym priorytety ochrony środowiska i zasobów naturalnych są traktowane na równi z ekonomicznymi i społecznymi. Zakłada eksploatację zasobów naturalnych w tempie umożliwiającym ich odtwarzanie się.

## Przydatne adresy

### Organizacje

1. Ogólnopolskie Towarzystwo Ochrony Ptaków (OTOP); Hallera 4/2, 80-401 Gdańsk; tel. (58) 341 26 93; e-mail office@otop.org.pl
2. WWF Światowy Fundusz na Rzecz Przyrody; Wiśniowa 38, 02-520 Warszawa; tel. (22) 849 84 69, (22) 848 73 64; e-mail ikolomyjska@wwf.pl
3. Światowa Unia Ochrony Przyrody i Zasobów Naturalnych (IUCN); Włoska 4 m 2, 00-777 Warszawa; tel. (22) 841 07 57; e-mail iucn@iucn-ce.org.pl
4. Klub Przyrodników; 1 Maja 22, 66-200 Świebodzin; tel. (68) 382 82 36; e-mail: lkp@lkp.org.pl
5. Polskie Towarzystwo Ochrony Przyrody „Salamandra”, Szamarzewskiego 11/6, 60-514 Poznań; tel. (61) 843 21 60; e-mail biuro@salamandra.org.pl
6. PTPP „pro Natura”; Podwale 75; 50-449 Wrocław; tel. (71) 343 47 49 w. 326; e-mail pronatura@eko.wroc.pl
7. Towarzystwo Przyrodnicze „Bocian”; Jagiełły 10, 08-110 Siedlce; tel. (25) 632 77 78; e-mail biuro@bocian.org.pl
8. Północnopodlaskie Towarzystwo Ochrony Ptaków (PTOP); Ciepła 17, 15-471 Białystok; tel. (85) 664 22 55; e-mail: ptop@falco.man.bialystok.pl
9. Przemyskie Towarzystwo Ornitologiczne; 22 Stycznia 15/44, 37-700 Przemyśl; tel. (16) 67 08 210, e-mail pto@most.org.pl
10. Małopolskie Towarzystwo Ornitologiczne; skr.poczt. 110, 31-104 Kraków 45; tel. (12) 631 57 30; e-mail mto@mto.most.org.pl
11. Towarzystwo Badań i Ochrony Przyrody; Zamkowa 3; 25-009 Kielce; tel. (41) 344 43 25; e-mail: biuro@tbop.org.pl
12. Zachodniopomorskie Towarzystwo Ornitologiczne (ZTO); Leszczyńskiego 1/10, 70-394 Szczecin; e-mail zto@eko.wroc.pl
13. Lubelskie Towarzystwo Ornitologiczne; Pogodna 34/11; 20-337 Lublin; tel. (81) 744 85 63

### Instytucje

1. Zakład Ornitologii PAN, Nadwiślańska 108, 80-680 Gdańsk 40; tel. (58) 308 07 59; e-mail office@stornit.gda.pl
2. Muzeum i Instytut Zoologii PAN; Pracownia Ornitologii, Wilcza 64, 00-679 Warszawa; tel. (22) 629 32 21; e-mail pch@miiz.waw.pl
3. Instytut Ochrony Przyrody PAN; Al. Mickiewicza 33, 31-122 Kraków; tel. (12) 632 05 49
4. Zakład Biologii i Ekologii Ptaków, Uniwersytet im. A. Mickiewicza; Fredry 10, 61-701 Poznań; tel. (61) 829 45 38; e-mail ptasiek@amu.edu.pl
5. Zakład Ekologii Ptaków, Uniwersytet Wrocławski; Sienkiewicza 21, 50-335 Wrocław; tel. (71) 375 40 38

